

■ Gdyby wybory parlamentarne w RC odbywały się w lipcu, KSCM zdobyłaby mniej więcej tyle samo głosów, co ČSSD - wynika z sondażu agencji Sofres-Factum. Najwięcej, bo aż 23,2 proc. ankietowanych opowiedziało się za ODS, za ČSSD - 15,6 proc., a za KSCM 14,3 proc. Do parlamentu dostałyby się jeszcze Unia Wolności i KDU-CSL (11,1 i 10,7 proc.).

■ Kancelaria prezydenta Słowacji otrzymała wczoraj petycję, podpisaną przez prawie 450 tysięcy osób, które domagają się przeprowadzenia referendum w sprawie ustawy o językach mniejszości narodowych oraz o prywatyzacji firm państwowych.



W 7. „ŚWIĘTOGOROLSKIEJ” KAWIARENCE „POD PEGAZEM”:

0 Piegie i Jasiczku

BYBLONKÓW (kor) - Już po raz siódmy będzie w tym roku towarzyszyć plawazemu dnu „Gorolskiego Święta” również Kawiarenka „Pod Pegazem”. Nic więc dziwnego, że jej gospodarze - Jan Pyszko i Kazimierz Kuiper - mają w tych dniach pełne ręce roboty. Bo też będzie to tym razem spotkanie w pełni jubileuszowe - będzie ono bowiem nie tylko poświęcone 100. rocznicy urodzin Karola Pięty i 80. rocznicy urodzin Henryka Jasiczka, ale również 10. rocznicy zaistnienia na Podbeskidziu samej Kawiarenki „Pod Pegazem”.

Pierwsza Kawiarenka odbyła się w maju 1989 roku. 10-lecie zatem już minęło. Myślę jednak, że kawiarenka „Świętogorolska” jest świetną okazją do świątecznych obchodów tego jubileuszu (chciałbym jednak od razu zaznaczyć, że oficjalnie wroczyść z tej okazji odbędzie się w listopadzie, gdy pojawi się również jubileuszowa publikacja pn. „W stronę 100-lecia”) - powiedział red-

**PRZEMYSLNICY PRACUJĄ
NAWET W WAKACJE**

Ikona w kuszetce

PIOTROWICE (mro) - W nocy z wtorku na drodze w międzynarodowym ciągu „Wetawa” przekraczającym polsko-czeską granicę w Piotrowicach koło Karwiny w suficie jednego z wagonów kuszetkowych czeskiej celnicy znalazła ikonę.

Jak poinformował Karel Moikof, nacelnik prasowy Dyrekcji Celnicy w Ostrawie ręcznie wyklepiana w metalu ikona jest rodzajem tryptyku, który po rozłożeniu osiąga wymiary 160x375 mm. „Określenia jest mianem ikony „półtrójne” - dodał. Nikt z pasażerów w przedziale nie przyznał się do znalezienia. Ikona trafi teraz do rzeczoznawców i po określeniu jej wartości znajdzie się - po uzgodnieniu ustaleń z ministerstwem kultury - w zbiorach jednego z muzeów naszego regionu.

Jak dodał K. Moikof, to drugi w ostatnich dwóch tygodniach przypadek przemytu ikon. Poprzedni zdarzył się 14 dni temu na przejściu samochodowym w Kocobędzu, a trzy ikony nielegalnie przewozili Polacy z Polski.



Bystrzyca ● Park PZKO ● sobota 31. 7. 1999

TADEUSZ NALEPA

Bilety w przedsprzedaży (Kancelaria Rady Polaków / Regionalny Ośrodek Informacji w Cz. Cieszyńskie oraz bystrzycka restauracja „Park Q”) po 120 Kč, na Zlocie - po 150 Kč

RATOWNICY NIE ZALECAJĄ SAMOTNYCH WĘDRÓWEK

Beskidy potrafią być groźne

BESKIDY (sch) - Dokładnie czterdzieści wypadków do tej pory zanotowało w bieżącym sezonie letnim beskidzkie Górskie Pogotowie Ratunkowe. Podczas gdy w maju i czerwcu było ich łącznie tylko piętnaście, w obecnie dobiegającym końcu pierwszym miesiąca wakacji ratownicy ruszali w góry z pomocą potrzebującym aż dwadzieścia pięć razy.

„Największe nasilenie wypadków zarejestrowaliśmy tradycyjnie na początku lipca” - powiedział nam Jarosław Kozák, nacelnik Górskiego Pogotowia Ratunkowego z siedzibą we Frydlance, obejmującym swoim zasięgiem całe pasmo Beskidów od ich części cieszyńskiej przez centralną aż po wałaską. „W rejonie Jaworowego oraz Wielkiego Połomu w bieżącym miesiącu naszej pomocy wzywało pięć osób, w tym również parolotniarze”.

Najczęstszymi powodami, dla których w przeciągu ostatnich trzech miesięcy wydzwaniali telefony ratownicze górskich, były najróżniejsze porażenia kończyn oraz zwichnięcia stawów. „Na razie tylko raz interweniowaliśmy w przypadku ukąszenia przez zmiję, ponadto w tarapatkach znalazło się kilku kolarzy przemierzających Beskidki na rowerach górskich” - wylicza J. Kozák.

Pomimo że Beskidy zdają się nie skrywać zbyt wielu niebezpieczeństw i jawią się jako łagodne, szef beskidzkiego ratowników przestrzega, zwracając uwagę starsze, przed samotnymi

wędrówkami. „Niedawno mieliśmy przypadek, gdy starsza kobieta sama wybrała się na borówki i podczas zbierania zaślaba. Niestety nikogo nie było w pobliżu, żeby udzielić jej pierwszej pomocy oraz wezwać pogotowie”. Jeżeli pomimo to zdecydujemy się na samotną wyprawę, za wręcz niezbędne uważa J. Kozák dokładne poinformowanie naszych bliskich o trasie, którą zamierzamy absolwować. Wówczas, gdy nastanie taka potrzeba, poszukujemy zaginionej osoby dają zazwyczaj szybszy efekt, pod warunkiem jednak, że w ostatniej chwili nie zmienimy trasy...

Dodaje też, że wybierając się w góry, należy przygotować się na ewentualną zmianę pogody i w ten sposób zapobiec przeziębieniu lub podchłodzeniu organizmu.

Dodajmy, że beskidzkie Górskie Pogotowie Ratunkowe zatrudnia tylko sześćdziesiąt stałych pracowników. Reszta - siedemdziesięciu pięciu - to ratownicy ochotnicy, którzy, jak stwierdza ich prezydent, „pracują za przysłowiem dobre słowo”.

▲ Podziękowaniem za zatrzymywanie w sercach polskości i za przekazywanie jej następnym pokoleniom, marszałek Senatu RP Alicja Grześkowiak potęgowała w niedzielę w Rzeszowie polonijne zespoły folklorystyczne, a wśród nich dwa nasze, zaolziańskie - „Bystrzyca” (na zdjęciu) i „Olza”. Szczegóły w sobotnim wydaniu „GL”.

Fot. FRANCISZEK BAŁON

Awans weteranów walki o wolność

WARSZAWA - Komisja Obrony Narodowej Senatu RP pozytywnie zaopiniowała w środę ustawę, w myśl której wszyscy żołnierze, którzy walczyli o wolność Polski podczas II wojny światowej i po niej, zostaną awansowani z okazji 60. rocznicy wybuchu wojny.

Zgodnie z ustawą, uchwaloną w sobotę przez Sejm, awans otrzymają ci żołnierze, którzy wchodzili w skład sił zbrojnych w kraju i za granicą - podległych Rządowi RP w Kraju i na Uchodźstwie - a także I i II Armii WP oraz innych formacji wojskowych przy armiach sojuszniczych. Weterani będą awansowani do stopnia oficerskiego. Natomiast ci, którzy mają już stopień porucznika - awansują jeszcze wyżej.

Awansami objęci byłiby także uczestnicy powojennego antykomunistycznego podziemia zbrojnego po II wojnie światowej, którzy nie zostali awansowani wcześniej z powodów politycznych. Awans objęłoby ok. 100 tys. weteranów.

► Ciąg dalszy na str. 3

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane, wyjątkowo możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień 23-27 st., nocą 15-11 st. C. Wiatr płn.-wch. 2-6 m na sek.

PIĄTEK - Bez większych zmian. Temperatura w dzień 24-28 st., nocą 16-12 st. C. Wiatr wch. do 5 m na sek.

„POLONIJNE LATO - KOSZALIN '99”

Choć dziesięć dni „Świątowych Spotkań Chórów Polonijnych” wypełnionych było intensywną pracą, to wszyscy ich uczestnicy, również i chór „Lutnia” z Lutyni Dolnej, będą długo wspominać towarzyszące tym chwilom przeżycia i emocje” - powiedział po powrocie z Koszalina Józef Wierzbog, wiceprezes Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego.

■ Oznacza to, że na placu nie było czasu?

- Prawie. Zaolziańcy dokładnie dwa razy, i to pod wieczór, pozostali zaczepnieli świętego morską powierza, raz też zwiedziliśmy Kołobrzę. Poza tym czekała nas twarda praca.

Chóry musiały opanować aż 13 nowych pieśni i przygotować ich wykona-

nie na koncert galowy. Szczególnym zadaniem było przedstawienie publiczności „Poloneza A-dur na cztery głosy i orkiestrę” czy specjalnie skomponowanego przez Andrzeja Cwojdziańskiego

Dziesięć dni emocji

go utworu z okazji „Roku Chopinowskiego” - czteroczęściowej „Szopeniady”. Na koncercie galowym wykonano jej preludium i poloneza. Poza tym zabrzmiały echa 60. rocznicy wybuchu II wojny światowej (brawurowo wykonanie „Czerwonych maków”) oraz pielgrzymki Jana Pawła II do Polski.

Koncerty zaprzętały chórzystów każdego dnia. „Lutnia” dwa razy wystę-

powała w koszańskim kościele Świętego Ducha, uczestniczyła w koncercie organowym w katedrze Najświętszej Marii Panny, dała błyskotliwy popis w Polczynie Zdroju, po którym do bia-

lego rana śpiewano w domu zdrowym „Gryf” nie tylko zaolziańskie piosenki.

Nad warsztatami chórów sprawowała opiekę nauczyciel akademicki Akademii Muzycznych z Białegostoku, Poznania i Krakowa. Zainteresowani mogli korzystać z lekcji emiaji głosu. Mówiąc krótko, nikt w Koszalinie bruchem do góry nie leżał.

■ W „Spotkaniach” brało udział

blisko 300 chórzystów. Czy „Lutnia” wyróżniła się między nimi?

- Raczej nie, w polonijnym obrazie mieliśmy się, jak ułaj, i nawet nie trzeba było dużo tłumaczyć, skąd wzięli się Polacy w Republice Czeskiej. Chcę natomiast zwrócić uwagę na inną przemianę „Spotkań”. Na ich starcie przeważały zespoły z Zachodu, teraz dominują te ze Wschodu. Na tegorocznych Zachód reprezentowali tylko Polacy z Holandii, zaś Wschód znalazł ich wielu... Co jeszcze? Chóry ze Wschodu są zespołami młodej generacji, podczas gdy te z drugiego końca świata (w tym i nasz) składają się ze śpiewaków średniej i starszej generacji.

► Ciąg dalszy na str. 2



▲ Koncert „Lutni” w Polczynie-Zdroju. Przemawia zbroskoszański Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Gabriela Cwojdziańska.

Fot. MACIEJ KOŚLIŃSKI

ZAGOSPODAROWANIE PODDASZY SZANSĄ NA ZWIĘKSZENIE LICZBY KLAS

Gminy nie zapominają o szkołach

LOMNA DOLNA (kor) - Praktycznie tuż po ostatnim w zakończonym 30 czerwca roku szkolnym dzwonku zdomowili się w dolnośląskiej polskiej podstawce budowlani. Urząd Gminy bowiem postanowił skorzysta z tego, że podczas wakacji budynek świeci pustkami, i przystąpił do remontu kapitalnego całej instalacji wodnej i sieci elektrycznej.

"Budowlani ostro zabrali się do roboty i nie tracą ani minuty. Remont musi się bowiem skończyć najpóźniej 31 lipca, żeby można było jeszcze przed 1 września pomalować wnętrza i doprowadzić szkołę do porządku" - powiedział starosta Wiktor Sikora. "Problemów nie będzie chyba żadnych - odwieźmiemy szkołę i wszystko wskazuje na to, że remont zakończy się w terminie. Zaraz 1 sierpnia będą mogli zastąpić budowlanych malarze i rodzice, którzy pomogą sprzątać z porządkami".

Budowlani, jak poinformował nas starosta, powrócą do polskiej podstawki za rok. Podczas wakacji chcieliby bowiem władze Lomnej Dolnej za-

brać się do zagospodarowania poddasza szkoły.

"Jest tu sporo niewykorzystanych pomieszczeń. Mogłyby tu zatem powstać nie tylko nowe gabinety lub klasy, ale również mieszkanie dla nauczyciela lub kogoś z pracowników szkoły. Projekt jest już gotowy, pozostaje nam tylko zdobyć na ten cel pieniądze. W każdym razie mogę już teraz powiedzieć, że również to przedsięwzięcie postaramy się sfinalizować, zanim dzieci zjawią się w szkole z pierwszym dzwonkiem roku szkolnego 2000/2001" - dodał W. Sikora.

BUKOWIEC (kor) - Od kilku już lat boryka się bukowiecka czeska podstawa z poważnymi problemami lokalnymi - jedna z klas np. musi korzystać z gościnności tutejszego Urzędu Gminnego. Dlatego też władze Bukowca przygotowały projekt rekonstrukcji budynku szkoły, do której chcieliby radni przystąpić najpóźniej w przyszłym roku.

"Chodziłoby przede wszystkim o zagospodarowanie poddasza, gdzie

mogłyby powstać nowe dwie klasy, szkoła zatem nie musiałaby już korzystać z naszych lokal" - mówi starosta Vilém Sikora. "Przy tej okazji doszłoby też do przeniesienia kuchni z suterenu na parter, gdyż właśnie za umiejscowienie kuchni w suterenu krytykowali nas często higienicy. Poza tym pomyślelibyśmy też od razu o rekonstrukcji kotłowni - obecnie jest budynek opalany elektrycznością, co nas drogo kosztuje. Jeszcze w tym roku mogłoby również u nas już ruszyć gazyfikacja, także szkoła byłaby zatem gazyfikowana".

Choć projekty obu przedsięwzięć zostały już opracowane, jak na razie jednak gminy ani na rekonstrukcję szkoły, ani na gazyfikację nie stać. Boryka się bowiem Bukowiec - jak większość podbeskidzkich gmin - z problemami finansowymi. Wysłał zatem bukowiccy radni listy z prośbami o dotację państwową - do Ministerstwa Finansów i Funduszu Ochrony Środowiska.

"Jeżeli chodzi o gazyfikację, to przebiegić już także przetarg na głównego realizatora przedsięwzięcia, w którym zwyciężyła firma 'Szarcze'. Władze Funduszu Ochrony Środowiska zaś zapewniły nam, że Bukowiec - wspólnie z Miłkowem - należy do grona najgorętszych kandydatów na przyznanie dotacji na gazyfikację. Decyzja w tej sprawie miałaby zapadnąć w najbliższych dniach. Na odpowiedź resortu finansów w sprawie dotacji na rekonstrukcję szkoły przyjdzie nam natomiast chyba jeszcze do nieco poczekać. Mamy jednak nadzieję, że i tu nasze zabiegi przyniosą w końcu owoce" - dodał starosta W. Sikora.



▲ Sprawność instalacji elektrycznej sprawdza Jaromír Kolář z SME. ◆ Po lewej, starosta gminy, podczas wizji lokalnej jednej z pragnących zachować autonomię mieszkańek wyremontowanego domu. Fot. M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

PO LATACH W KRANIE CIEPŁA WODA ...

Remont od kuchni

PIOTROWICE - MARKŁOWICE DOLNE (mro) - Po 74 latach mieszkał w pierwszym przy przejściu granicznym z Polską domo czynszowców do woli nacieszyć się ciepłą wodą w kranach. Nie tylko zrzęta tym remont kapitalny objął także sieć elektryczną, gazociągową, kanalizacyjną i wodociągową. Stara czynszówka wybudowana w 1925 roku w części już by odmodernizowała i przejaśniała.

"Niestety w tym roku nie będziemy mogli dokończyć tej inwestycji" - powiedział Piotr Trojek, starosta gminy. "We wrześniu miałyby się zakończyć remont dwóch klatek schodowych (25 mieszkań), będący efektem przyznania nam w 1998 r. przez Ministerstwo Rozwoju Lokalnego ponad dwumilionowej pożyczki na fundusz rozwoju mieszkal-

nictwa. Dodajmy, że Piotrowice ma na gminnym stanie 130 mieszkań. Z możliwości otrzymanej kwoty dwadziestą procent przeznaczono dla dziesięciu domostw (p. ok. 20-50 tys.). Pożytkiem te zostały wykorzystane na niezłą naprawę i zmianę stosowanego materiału na ekologiczny. Resztę - 80 proc. - w tym gmina za inwestowała w remont kapitalny będącej w opłakany stanie czynszówki.

Remont radykalnie zmienił wygląd życia w budynku, spowodował też przeniesienie kategorii mieszkań z trzeciej na pierwszą. Wzrost czynszu na rzec nie zaprzęga głów mieszkańców. Ci pod niebiosa wychwalają starostę, a obrabiali typu "Toż to złoty synek!" często paląc Rzeczywiste, niewiukle urządził socjalnie bityszą biadaczką porównań i emaili, a nowo zamontowane kłaki wody, gazu i elektryczności już tygasa. Ukoronowaniem prac po przeprowadzeniu remontu kapitalnego drugiej części budynku będzie nowa fasada oraz... widoczną przydomowych bud i ogólnie.

Z jakości prac wykonywanych przez firmę budowlaną 'Impo' z Kaniwy zadowoleni są także mieszkańcy pólki co żyjący między starymi a nowymi kuchenkami...

Program ZLOTU '99 w Bystrzycy

Sobota 31 lipca w Parku PZO KONCERTY:

- 16.00 „Easy Rider” (Polska)
 - 17.00 Pepa Streichl & „True Blues” (Czechy)
 - 18.00 „The Electric Blues Band” (Słowacja)
 - 19.00 Lady I & „The Blues Band” (Czechy)
 - 20.00 Tadeusz Nalepa (Polska)
- Po koncercie jam session z udziałem wszystkich muzyków.
Od godz. 9.00 Memorial im. Franciszka Menfika w siatkówce. (f)

Dziesięć dni emocji

Dokończenie ze str. 1

■ Oznacza to, że i publiczność była w tym roku łana?

- Można chyba tak powiedzieć. Podczas koncertu galowego koszałicki Amfiteatr im. J. Paderewskiego nie był już wypełniony po brzegi, za to atmosfera tygodniowego spektaklu była gorąca. Trzęsło głosów i muzyki było przepłatanie poezją w wykonaniu młodych uczestników inego koszałickiego kursu - „Polonijnych Warsztatów Artystycznych dla Dzieci i Młodzieży”.

■ Śpiew i emocje, ale co m.in. porabiał w Koszalinie wiceprezes ZSM Józef Wiergo?

- To samo, co ogół choróbysty. Poza tym grałem na akordeonie... i może, co najważniejsze, uczestniczyłem w obradach spotkania prezosów organizacji śpiewaczych, podczas którego zastanawialiśmy się nad przyszłorocznym, jubileuszowym tym razem, Festiwałem Chórów Polonijnych. Padły sugestie, żeby zjechało na niego nie 300, ale 800

WLEWKI WSPOMNIENIEM

Stawka na nowoczesność

OSTRAWA (b) - Roznych trzeciogo urzędzenia do ciągłego odlewania stali (COS) przygotowując początkiem sierpnia w Nowej Hucie. Wydajność 6-strumieniowego agregatu, który wyruguje stopniowo dotychczasowe odlewanie stali do wlewków, określa się na 900 tys. ton stali w postaci kłębow rocznie.

Odbiorcą przetwarzającej większości produkcji będzie poddawana obecnie rozległej rekonstrukcji walcownia ciągła druga, reszta trafi do walcowni średniej, bruzdowej i taśmy stalowej.

Nową inwestycję, która stanęła w miejscu dwu wyburzonych, archaicznymi pieców stalowniczych MB, zrealizowano w ciągu ośmiu miesięcy, przy pełnym cyklu produkcyjnym pieców dwustronowych. Te niedawno wyremontowano i opatrzone bardziej skutecznym urządzeniem odpylającym.

Po uruchomieniu w czerwcu t.zw. mini huty, produkującej taśmę stalową, COS nr 3 jest kolejnym krokiem ku czystości spółki hutniczej w kierunku modernizacji i restrukturyzacji produkcji.

Komunikat alergologiczny

Centrum Alergologii i Immunologii Klinicznej Szpitala w Trzyczku informuje, iż obecnie w powietrzu utrzymują się znaczne ilości spórów pleśni polowych oraz pokrzywy. W najbliższym okresie alergikom w mniejszym stopniu będą dawać się we znaki trawy, natomiast wśród alergenów dróg oddechowych wyraźnie wzrosnie udział rumowiskowych gatunków roślin. (f)

Nie sągynowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitalnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

wykonawców, żeby ograniczyć o polewo repertuar obowiązkowy, dać zielone światło chórom męskim, żeby przyjechały zespoły bardziej doświadzone, bowiem jubileusz podstawce przed nimi swoiste wymagania.

Za rozmowę podziękowała
M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

ZMARŁA WANDA ŁYSEK, AKTORKA I ZAŁOŻYCIELKA SCENY POLSKIEJ

Na archiwalnym zdjęciu z 1951 roku siedzi skromnie, z boku, wśród założycieli Sceny Polskiej, młoda brunetka, 29-letnia Wanda Łysek. Wszyscy przedstawiciele tego pierwszego pokolenia aktorskiego, wybierając teatr, istotnie trafili na swoje miejsce. Wiedzieli, że spełniają nie tylko ważną misję artystyczną, ale że ich praca to również bardzo odpowiedzialna i pełna wyrzeczeń służba społeczna. Nagrodą za nią była wielka popularność, nieco inna od tej, którą cieszą się gwiazdy filmowe. Ale może przez to bardziej bezpośrednia, taka na co dzień, kiedy to wsiadając do teatralnego autobusu wiedziało się, że w jednej z wielu załóżniactkich miejscowości niecierpliwie czekają wierni widzowie. Wanda Łysek była aktorką bardzo lubianą przez publiczność, która mówiła o niej „nasza Wandeczka”. To pieczętowało określenie bardzo cieżyło, a jednocześnie zobowiązywało.

Ję pierwszą rolą była Fiełka Iwanowna w „Ożenku” Gogola i odtąd, zwykłym już aktorom rytmem, grała w kolejnych premierach Sceny Polskiej. Z reguły nie wcieliła się w rolę amantek, była bowiem przekonującą przedstawicielką najprzeróżniejszych dziarskich kobiet „z ludu”, żających w mieszczek, oschłych ochmistrzy, staropolskich podwik i zubożałych szlachcianek. Dwukrotnie wcieliła się w rolę



▲ Wanda Łysek jako Szambelanowa w „Panu Jowialskim” (1972)

starej Galkyżych w bardzo popularnym „Grzesznikach bez winy” Ostrowskiego, najpierw jako 32-letnia, a następnie jako doświadczona, 60-letnia aktorka. I co ciekawe, właśnie na późniejszych zdjęciach bije od niej młodość i wielka werwa. To wówczas rozpoczął się jej triumfalny okres, który niejako zapoczątkowała rola Babci, bardzo strasznej aktorki-weteranki w komedii o symbolicznym tytule „W czepku urodzona”. Odtąd grała przetrzęsione wróżki, „liroyczne demony”, uroczę Ciotunie

i dziarskie Panie Prezesowe. Dwadzieścia lat pracy na scenie i okrążył jubileusz życiowy świętowała w 1972 roku jako Szambelanowa w „Panu Jowialskim”. W artykule zatytułowanym „Sto lat dla Jubilatki” czytamy: „Jeśli spojrzeć wstecz na przebieg pracy teatralnej pani Wandy, to znajdzie się w niej wszystkie gatunki, wszystkie rodzaje sztuki dramatycznej. Sztuka bowiem, jak większość aktorków Sceny Polskiej, przez rolę tragiczną, charakterystyczną, farsową, komediową i dramatyczną - w jednym słowie sprawdzała się aktorko we wszystkich rodzajach scenicznyc. Przeszło 100 ról, tysiące przedstawień! Smaż czasu, bogata droga aktorki...”
W roku 1984 odezła na emeryturę, ale nadal brnęła gościnnie udział w spektaklach Sceny Polskiej (oraz eksperymentalnie w jednym spektaklu Sceny Czeskiej w 1993 roku) - m.in. jako Babunia w „Królowej Śniegu”, Michaleśa w „Znaczone” i Matka w „Kartotecz”. Na występach w zespole Sceny Polskiej z tego okresu (rok 1988) po raz ostatni widzimy pogodną, uśmiechniętą Wandę Łysek w otoczeniu swoich koleżanek-założycieli, Wandy Spinki, Emilii Bobek, Piotra Augustyniaka i Witolda Rybickiego.

Taka pozostanie w naszej pamięci... Dyrektorka Teatru Cieszyńskiego Kierownictwo i zespół Sceny Polskiej

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Smierć ma słony smak

Trzymiesięczną niemowlę zmarło w B. Brytanii z powodu nadmiaru soli w podawanych mu potrawach - donosił we wtorek londyński „Times”. Dziecko, któremu rodzice podawali żywność dla dorosłych z dużą zawartością soli (chloru sodu), zmarło 5 czerwca w szpitalu w Doncaster (Yorkshire). Dziecko przyzwiono tam w stanie śpiączki, poprzedzonej drgawkami i poważnymi problemami sercowymi.

Rodzice niemowlęcia, mający 18 i 20 lat, przyznali, że karmili dziecko płatkami zbożowymi, puree ziemniaczane w proszku i sosem mięsny, bo nie było ich stać na żywność dla dzieci.

Sekcja zwłok dziecka ujawniła obecność we krwi dwukrotnie większą ilość soli. Dzienna dawka maksymalna zalecana dla dorosłego mężczyzny wynosi siedem gramów, dla kobiety pięć gramów. „Jesteśmy ciągle wstrząśnięci - powiedziała matka dziecka. „Rozmawiałam

o tym z wieloma przyjaciółmi i wszyscy powiedzieli, że robili to samo, co my”.

Brytyjskie ministerstwo zdrowia rozpoczęło kampanię informacyjną, by uświadliwić rodzicom na sprawę zdrowego karmienia dzieci.

Polowanie na węże-rekordziste

Dwie amerykańskie ekspedycje w najbliższych miesiącach wyruszą do Amazonii w poszukiwaniu największego węża świata - co najmniej dziesięciometrowej anakondy. Jedną z ekspedycji zamierza odłowić gada i przynieść go do ogrodu zoologicznego w Cincinnati w stanie Ohio - druga wybiera się na wyprawę uzbrowiona jedynie w kamery i aparaty fotograficzne. Obecna gądzia rekordzistka jest Samantha - python plamisty o długości 7,72 metra, mieszkający w ZOO w Nowym Jorku.

Kierujący pierwszą ekspedycją przedstawiciel ZOO w Cincinnati Peter

Amett uważa, że najlepszym sposobem odzbanania anakondy jest...chodzenie bosko po płytce wodzie, gdzie wężę oczekują na ofiarę. Ekspert nie wyjął jednak, co należy uczynić, gdy już nastąpi się stopą na kilfmetrowego gada. Kierujący drugą wyprawą fotograf z miasta Waynesville w Ohio, Bill Cacciotti zamierza jedynie sporządzić fotograficzną dokumentację największych gadów.

Podczas poprzednich wypraw do dzungli Elkwadoru spotkał już anakondę, mierzącą 5,4 metra. Lokalni przewodnicy zapewniali go, że w tych samych lasach tropikalnych żyją wężę dwukrotnie większe.

Prezydencka ulica

Ojcowie miasta Little Rock, stolicy stanu Arkansas, w którym urodził się i był gubernatorem Bill Clinton, postanowili we wtorek nadać jej imię jednej z ulic. Już dwa lata temu zapadała decyzja, że od 1 stycznia 2000 roku główna ulica

miasta, Markham Street, zostanie przemianowana na Clinton Street. Ulica ma 16 kilometrów długości i przecina ją 12 przecznice.

Natychmiast zaczęły się protesty, bowiem właściciele sklepów przy Markham Street skarżyli się, że zmiana nazwy narazi ich na wielkie koszty związan z koniecznością wymiany szyldów i etykiet pościowych.

Rada dyrektorów Little Rock puka więc na kompromis z mieszkańcami i postanowiła, że nowa nazwa otrzyma tylko odcinek ograniczony dwoma przecznicami w pobliżu miejsca, gdzie w przyszłości ma stanąć biblioteka Clintona. Nowa nazwa wejdzie do użycia po opuszczeniu przez Clintona urzędu prezydenckiego w styczniu 2001 roku.

W protestach przeciwko zmianie nazwy używano argumentu, że należy zachować dziedziczo historyczny charakter ulicy w tym, że nawet historycy nie wiedzą, kim był obecny dawca imienia ulicy - Markham.

Z HISTORII KLUBÓW SPORTOWYCH

PKS »Zryw« Czeski Cieszyn

Wyzwolenie otworzyło możliwości odbudowy żywo przed II wojną światową pulsującego na Zaolziu polskiego życia sportowego. Mimo wojny łaskuch nie został przzerwany - starali sportowcy i działacze przeżyli sportową palenczkę młodszym następcom. Niemalą rolę odegrał ich działalność kulturalno-oświatowa, szczególnie przed powstaniem Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (rok 1947). W 1949 r. powstawały kolejne polskie kluby sportowe, m.in. »Naprzód« Łąki, »Kresy« Mosty k. Jabłonkowa, »Wicher« Wędrzyna, »Górniki« Stonawa, »Zryw« Czeski Cieszyn, »Piast« Będowice, »Ogniw« Sucha Dolina.

Wydarzeniem wielkiej wagi stało się walcenie zgrupowanie w dniu 31 maja 1949 r. kiedy to w hotelu »Piast« doszło do załamania powojennego Polskiego Klubu Sportowego »Zryw«, jako klubu sportowej miejscowej grupy w Czeskim Cieszynie. Na zebraniu wybrano zarząd klubu na czele Józefa Ofiarności, klub miał siedzibę w siedzibie w Parku Sikory.

Wyzwolenie otworzyło możliwości odbudowy żywo przed II wojną światową pulsującego na Zaolziu polskiego życia sportowego. Mimo wojny łaskuch nie został przzerwany - starali sportowcy i działacze przeżyli sportową palenczkę młodszym następcom. Niemalą rolę odegrał ich działalność kulturalno-oświatowa, szczególnie przed powstaniem Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (rok 1947). W 1949 r. powstawały kolejne polskie kluby sportowe, m.in. »Naprzód« Łąki, »Kresy« Mosty k. Jabłonkowa, »Wicher« Wędrzyna, »Górniki« Stonawa, »Zryw« Czeski Cieszyn, »Piast« Będowice, »Ogniw« Sucha Dolina.

Wyzwolenie otworzyło możliwości odbudowy żywo przed II wojną światową pulsującego na Zaolziu polskiego życia sportowego. Mimo wojny łaskuch nie został przzerwany - starali sportowcy i działacze przeżyli sportową palenczkę młodszym następcom. Niemalą rolę odegrał ich działalność kulturalno-oświatowa, szczególnie przed powstaniem Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (rok 1947). W 1949 r. powstawały kolejne polskie kluby sportowe, m.in. »Naprzód« Łąki, »Kresy« Mosty k. Jabłonkowa, »Wicher« Wędrzyna, »Górniki« Stonawa, »Zryw« Czeski Cieszyn, »Piast« Będowice, »Ogniw« Sucha Dolina.

Paweł Kawulok, Jan Raszka i Stanisław Dudys. Dwaj ostatni dojeżdżali z Trzyńca na rowerach. Po roku działalność sekcji męskiej utworzono żeńską drużynę siatkową, która jednak rozgrywała mecze sporadycznie, o charakterze towarzyskim.

Należy również wspomnieć o dużej aktywności sekcji bokserskiej i zapalającej, cieszącej się wówczas niezwykłą wprost popularnością, a kierowanej przez znanego przedwojennego, pochodzącego z Suchej Góry boksera zawodowego Adolfa Kantora-Bolka. Działalność sekcji przekazywały trudności finansowe. W 25-lecie pracy sportowej Kantora-Bolka, w październiku 1951 r. zorganizowano zawody bokserskie i zapalające w hotelu »Piast«. W Parku Sikory natomiast urządzono zawody lekkoatletyczne, mecze siatkówki i piłki nożnej. Wspanio się też na linie, rzucano granatem na odległość i do celu...

W ostatnich miesiącach przed fuzją narodziła się jeszcze jedna sekcja - hokeja na lodzie. Dzięki ofiarności członków i sympatyków klubu wybudowano w Parku Sikory lodowisko. Z boiska sportowego »Zryw« w Parku Sikory korzystała również młodzież szkół polskich w Czeskim Cieszynie i Gnojniku.

Niemalą rolę w przysławianiu nowych członków i sympatyków »Zryw« odgrywała serdeczna i koleżeńska atmosfera wewnątrzklubowa. Do jej utwardzenia przyczyniły się w dużej mierze różnego rodzaju akcje i imprezy. Wielu sportowców narodowości polskiej i czeskiej aktywnie uczestniczyło w życiu swego macierzystego Klubu.

Wiosną 1952 r., korzystając z mecenatu »Jednoty-Jedności«, przebudzi »Zryw« pod jej opiekunkę skrzydła. Powstał wspólny klub pod nazwą »Sokol Jednota-Jedność Czeski Tělin«.

W celu uzyskania pełnego obrazu polskiego ruchu sportowego w Czeskim Cieszynie należy wspomnieć o Polakim Klubie Sportowym działającym w latach 30. Wówczas systematycznie działały sekcje lekkiej atletyki, boksu i piłki nożnej. Klub odgrywał poważną rolę w budzeniu świadomości narodowej.

OTOKAR MATUSZEK
Sucha Góra

O Piegzie i Jasiczku

Dokończenie za str. 1

I Czech biorący udział w zorganizowanym w 1997 roku (z okazji 50. edycji Kawiarenki) sympozjum o literaturze zaolziańskiej. Przed rokiem zaś przypomniał sobie 150. rocznicę urodzin »Starego Nauczyciela« - Jana Kubisza.

„Tym razem pomysłeliśmy o Jasiczku i Piegzie. Nie tylko dlatego, że obchodziliby w tym roku okrągłe jubileusze, ale byli również mocno związani z »Górniskim Świętem« - pierwszy z wymienionych, wielki poeta, należał do jego gorących zwolenników, Karol Piegza zaś nie doś, że był jednym z założycieli imprezy, to był jeszcze w dodatku autorem jej nazwy» - wyjaśnia J. Pyszko.

Obu bohaterom tegorocznej »świętogórskiej« Kawiarenki (odbędzie się w sobotę 7 sierpnia o godz. 18.30 w jabłonkowski Domu PZKO) poświęcona zostanie pierwsza część spotkania - oprócz K. Kaszpera i J. Pyski weźmie w nim udział tradycyjnie także Karol Suszka, a wiersze Jasiczka zapiewa z gitarą Jolanta Hanus z Cieszy-

na. Druga część natomiast będzie jak zawsze poświęcona poezji rodzimej, ale nie tylko.

„Miałby też zabrznieć wiersz czeskiej niewidomej poetki Evy Trpěnej poświęcony zmarłemu w tym roku Hetmanowi Górniskiemu - Władysławowi Niedobici, jak również wiersze zaproszonych przez nas poetów z Polski - m.in. Tadeusza Kijonki (przewodniczącego Górnoląskiego Towarzystwa Literackiego), Jerzego Kronholda czy Zbigniewa Machaja. Spotkujemy się też z przyjazdu Józefa Brody oraz mieszkającego w USA poety Adama Sypyra czy Kawalera »Ordery Umiechu« Andrzeja Grabowskiego, którzy bywali już gośćmi Kawiarenki. Zaproszenia wysłaliśmy także do Gminy Pisarzy Czeskiej. Być może więc zjawia się w Jabłonkowie również jej przewodniczący Antonín Jellnek i jego zastępczyni Eva Kantůrková, która jest też obecnie wicepremierem kultury ČR. Zapowiada się zatem na całkiem ciekawą imprezę...» - zakończył J. Pyszko.

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (130)

Z. OLECH

Graj, Cyganie...

czyli

Dziewczyna znad Olzy

- Nic łatwiejszego - łaskawy panie. Tak samo zresztą uczynił za mną pewien szekiel, który kazał mi murze odgradzającym komnaty kobiet wybić otwór tak tylko duży, żeby kobieta mogła przesunąć przez ten otwór rękę. Wówczas będę mógł zbadać puls i zorientować się, czy da się coś zrobić.

- To jest istotnie wspaniały pomysł! - zawołał uradowany Achmed Ibrahim. - Więc i ja pójdę za przykładem owego szekela. Przy tej okazji będziesz miał możliwość zbadać wszystkie moje odalski. Ale czekaj, przyszło mi na myśl, że prawdopodobnie będziesz miał również możliwość stwierdzić, czy któraś z kobiet nie udaje choroby.

- Oczywiście, łaskawy panie, będę ci mógł to z zupełną pewnością powiedzieć. Wystarczy mi tylko zbadanie pulsu.

Pasza milczał przez chwilę, uśmiechając się tajemniczo do siebie. - Odtąd mam w haremie pania dziewczynę - odezwał się po chwili. - Twierdzi, że jest chora, ja jednak w to nie wierzę. Byłbym niezmiernie zadowolony, gdybyś mógł stwierdzić, czy ta dziewczyna mnie oszukuje, czy istotnie organizm jej trawi gorączka.

Pasza odwrócił się w tej chwili, z czego dr. Sangunelli był niezmiernie zadowolony, bowiem na wiadomość o tej dziewczynie doznał niepokojów i czuł, że zimny dreszcz przenika jego ciało.

- Jak długo pozostaniesz w naszym mieście? - zapytał po chwili Pasza, spoglądając znowu na lekarza.

- Tylko do jutra rano, łaskawy panie. Muszę jechać dalej, bo pewna bogata dama czeka już na mnie w Sofii.

- Na Allaha, to musimy pośpieszyć się z tym badaniem. Wobec tego zaraz wydam rozkaz, aby wybito ten otwór w murze, a tymczasem ty i twoj towarzysz możecie trochę odpocząć. Hej, służba, przeprowadź tych panów do zielonego pokoju. Trzeba im dać coś do zjedzenia.

Pasza poznał lekarza dr. Sangunelli, który oddalił się w głębokich ukłonach wraz ze swoim pomocnikiem i Durbarem. Wkrótce służba wniosła do zielonego salonu obfity poczęstunek, do którego wszyscy trzej zasiadli. Zaświecone drzwi zamknęły się za służącymi Paszy, dr. Sangunelli otworzył usta, żeby coś powiedzieć, lecz Durbar dał mu znak ręką, aby milczał. Wszyscy trzej zabraли się do jedzenia. W pewnej nieoczekiwanej chwili Durbar odłożył nóż i widelec i na palcach podszedł do drzwi, aby się przekonać, czy nikt nie podstępkuje. Uspokojony wrócił znowu do stołu.

- Możemy teraz swobodnie rozmawiać - wyszeptał - jednakże w turkum domu trzeba zachować zawsze ostrożność.

Teraz stary dr. Sangunelli wyprostował się i zupełnie innym głosem zawołał: - Trudno mi było stać przed tym niedźnikiem i nie zadusić go własnymi rękami. Siła tylko panowalem nad sobą. Chętnie sięgnąłbym do kieszeni i zatopił zatrzaski sztylet w jego ciele.

- Na miłość boską, niech się pan opamiętaj - błagał Durbar. - Gdybyśmy się zdradziła, byłbyśmy zgubieni. Nazwę przedsięwzięcie i tak jest bardzo śmiałe i trudno po prostu uwierzyć, żeby się udało. Obiecał mi pan jednak tak wielką nagrodę, że zdecydowałem się wreszcie wprowadzić pana do pałacu Paszy.

- Tylko podstępem będziemy mogli osiągnąć nasz cel - odpowiedział Edward, bo ten właśnie zjawiał się tu w przebraniu starca. - Znajdowałem się już w wielu niebezpiecznych sytuacjach i z każdej opresji jakoś wyszedłem cało.

W tej chwili do pokoju wszedł eunuch, zapytując, czy panowie nie potrzebują czego.

- Skończyliśmy już posiłek - odpowiedział dr. Sangunelli z godnością. - Byłbym bardzo rad, gdybym mógł zaraz rozpocząć badania. Czy otwór w murze został już wybity?

- Wszystko jest gotowe - odpowiedział eunuch. - I pan mój, wszechpotężny Pasza, czeka na was.

- Więc prowadź nas do niego - zawołał dr. Sangunelli, wstając wraz ze swymi dwoma towarzyszami.

Przez długi korytarz łączący pałac z haremem, eunuch przeprowadził trzech mężczyzn do komnaty, w której oczekiwał ich Pasza w otoczeniu kilku eunuchów. Ściany tej komnaty zawieszane były dywanami, tak samo dywanami wyłożona była podłoga. W jednej ze ścian na wysokości mniej więcej metra widniał był otwór, przez który człowiek mógł swobodnie przesunąć rękę.

Edwardowi serce zabiło mocno, gdy spojrzął na tę ścianę. Jedyne ten nieubłagany mur odgradzał go teraz od Joanny, za tym murem cierpiała nieszczęśliwa, uwieczniona przez beznadziejnego łotra. Musiał użyć resztek siły, aby w tej chwili opamiętać się i móc grać dalej swą komedię.

- Szanowny doktorze - zawołał Pasza. - Spiełniłem twoje życzenie i kazałem wybić otwór w murze. Każda z moich haremskich dam po kolei wysunie przez ten otwór prawą rękę, a ty będziesz po kolei badał puls. Udowodnisz mi, że istotnie jesteś wielkim lekarzem, jeżeli zorientujesz się, która ręka należy do chorej Zalenki. A więc zaczynamy!

Jeden z eunuchów uderzył małym młoteczkiem w srebrny talerz i po chwili już przez otwór w murze ukazała się ręka kobieca.

Dr. Sangunelli poprawił okulary na nosie, podszedł do otworu i zaczął badać puls.

- Zupnie zdrowa! - orzekł po kilku sekundach.

Ręka zniknęła i inna ukazała się na jej miejsce. Rozpoczęła się długa, nieskończona kolejką, za każdym jednak razem dr. Sangunelli stwierdzał, że właściwieka ręka jest zupełnie zdrowa. Trzydzięci piątą dam haremskich zbadać zostało w ten sposób.

Znowu rozległ się gong, znowu przez otwór w murze wysunęła się tym razem biała, delikatna, karmazńska dziewczęca ręka.

Edward pochylił się nad nią i omal nie utracił równowagi.

- Co ci się stało, doktorze? - zapytał Pasza zdziwiony - dlaczego jesteś taki przerażony?

- Panie - odpowiedział pośpiesznie Edward - przerażeniem się, bo z pierwszego spojrzenia na tę rękę przekonałem się, że ta kobieta jest bardzo chora.

Pasza zwrócił się do głównego eunucha i szepnął mu coś do ucha. Eunuch zniknął za bocznymi drzwiami, a po chwili wrócił i znowu szepnem zdał Paszy relację. Achmed Ibrahim zbliżył się do lekarza.

- Zbadaj ją jeszcze raz, doktorze! Muszę koniecznie wiedzieć, co tej dziewczynie brakuje. Podjął się swej sztuki, więc przeprowadź ją do końca.

Edward skinął na swego pomocnika, polecając mu wziąć kobietę za rękę. Gdy Walczak zbliżył się doń, Edward szepnął mu przyciszonym głosem:

- Widział tę wąską obrączkę na trzecim palcu prawej ręki? To jest przebieg typowo europejski zyczący. Gotów byłbym przysiąc, że tym razem mamy do czynienia z Europejką.

- Masz słusznosc, przyjacielu - odpowiedział takim samym szepnem Walczak. - Sam niejednokrotnie widziałem ten pierścionek na jej palcu. Nosila go już wówczas, gdy mieszkała jeszcze u swego ojca w kęlnickowcu. (cdn.)

PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA

Przypomnienie Marka Hłaski

Gdzieś w połowie lat 50. pojawił się na polskim niebie literackim Marek Hłasko (1934-1969), kieszonka samochodów ciężarowych (1951-53), następnie kierownik działu przy wydawnictwie »Po prostu«. Po roku 1958, kiedy wyciążył z wyjazdu na Zachód, pojawił się po Izraelu, Berlinie Zachodnim, Londynie, Paryżu, Kalifornii (tutaj zdobył w r.1968 licencję pilota). Zmarł niespodziewanie w Niemczech. Proza Hłaski (»Pierwszy krok w chmurach«, 1956; »Emancypacja«, »Następny do raju«, 1958; »Opowiadania«, 1963; »Wszystcy byli wtróbeni«, »Brdne czyny«, 1964; po wiersze »Sowa, córka piczałarza«, wspomnienia »Piękn dwudziestolecie«, 1966) odbiegała od jednostronnie ustawianych wzorów narzuconego realizmu socjalistycznego. Bohater Hłaski, człowiek młody, czuły ze społecznych dołów, tęsknił na czymś lepszym i buntował się przeciwko zaszklonemu światu. W trzydziści lat po śmierci pisarza »Gazeta Wyborcza« (19 VI) przyznała za paryską »Kulturę« półmistrzostwo wspomnienia o Marku Hłasku z r. 1969 - pióra Leopolda Tyrmanda (autor głównego »Zegła«, dyktando emigranta).

Cała epoka minęła - chciałoby się powiedzieć, gdyby tak było w istocie. Wytłacz się niekiedy, że nie nic minęło, a przetrwała się i wiruje, wycięka przez jakieś nie wiadomo brzegi... Dopatruję się w decyzji »Gazety Wyborczej«, tj. w jej sięgnięciu wstecz, szczególnego znaczenia głosu: Tyrmand i Hłasko -

także były początki określonych przemian polskiej prozy wobec polityczne-go Października. Starsi wyjadacze literaccy lub emigracyjni, jak Andrzejewski lub Tyrmand właśnie, patrzeli uważnie na Hłaskę z co najmniej lekceważeniem...

Czytając tekst Tyrmanda sprzed 30 lat, wracam pamięcią o dalsze co najmniej 15 lat wstecz, do jednej z sal wykładowych olumieniczej szkoły wyższej, na praktykum gramatyczne dzisiaj prof. dr. Jiřego Damborákiego, wtenczas kierownika katedry polonistyki. Biegły lata odwilży. Ku naszemu zaskoczeniu, uzasadniwszy krótko swą doczytę względami językowymi utworu, wykładawca odczytał nam obszerniejsze, gorące od wibracji i nawet seksowne fragmenty opowiadania Marka Hłaski: »Pierwszy krok w chmurach«. Piękn dwudziestolecie, doznaliśmy wtenczas pierwszych odczuć spraczuju na oficjalnym placyku, w formie pierwszej, młodej miłości oraz brutalnego pobicia. Za piękno oraz za swe ideały, zrozumielismy, będziemy płacić okrutną monetą.

Mark, zdawałoby się, niełatwo opuszczal socrealizm. Tyrmand tak to ujmując: »Dzień Iwana Denisowicza« Sołżenicyna była dla komunizmu tym, czym miecz św. Jerzego dla amoka. »Zad jedno z nieskończonych obłąkań komunizmu polega na tym, że nie poważa Hłaskom pisać o sobie źle.« Romantyczny Hłasko, odzwierciedla Polskę

zaplątą i nurzaną w ohydach, czynił ją jednak urzekającą. »Wszystcy chwalili go za brutalny realizm, on zaś padał nam do ust prawdy upiększone, choćby najbardziej gorzkie, ale przebrane w frajupację kostiumu cudowności ohyd, azlachteności brzydoty, ukryzłonych uruków nikczemności, lagodnych mądrości gwałtu...« Czy to tylko zniecierpliwienie Tyrmanda pod adresem młodszego kolegi?

Może nie będziemy mieli innej okazji wykrzyka źródeł tamtej żywej, potocznej polszczyzny, »owej przedziwnej melancholii beznadziejnego cwaniactwa, które zhumanizowało wzięty polską mowę i sprowadziła ją z wyżyn parafanalnej uprzejmości i gamoniowato-go ułaństwa do rządu muzycznych instrumentów codzienności, bogatych w nieskończoność ekspresji i intonacji«. Tyrmand wywozł ją od krzywo umiemożnionego blondyna polsko-rosyjskiego (z wyrafinowanymi snobistycznymi referencjami do nadwołżańskich buraków i ballad Wertyjańskiego), prototypu postaczków małomiaszczynkowych Żydów z ery pogromów, który później znalazł schronienie w Tel Awiwie. »Najlepsza polska restauracja na całym świecie jest dziś w Jaffie, ostatnie schronienie tego, co wstrząsające i wznieca w polskim gotowaniu i Hłasko pojął to i ukochał«. Ale to już folklor z terenów indywidualnych.

WŁADYSŁAW SIKORA

DZIŚ OBCHODZI JUBILEUSZ 90. URODZIN DOMINIK FIGURNY

Malarz subtelnej natury

Wykruszyły się już szeregi znawców przedwojennego Śląskiego Związku Literacko-Artystycznego, jak również późniejszego Stowarzyszenia Literacko-Artystycznego przy ZG PZKO. Z artystów zmarli już Gustaw Flerla, Władysław Paaz, Karol Plegza, Henryk Nitra, Jerzy Trombic. Pozostał ostatni z nurtów - artystów plastyków polskich na Zaolziu - Dominik Figurny. Dziś, 29 lipca, obchodził 90. rocznicę urodzin.

Czy przeszedł na nową drogę? Tak, chociaż był to tylko krótki okres (druga połowa lat 60 i początek 70.), kiedy porzucił realizację wypowiedzi i zamknął pełnymi swobodą kompozycjami abstrakcyjnymi i symbolicznymi. Był to chyba okres, kiedy na nowo zmierznił się z jego młodzieńcze cięgoty do poznania świata. Kolorowe plamy na obrazach tworzą wizję ludzi i otaczającego ich świata, wyrażają jednakże wciąż subtelne widzenie rzeczywistości.

Nieznać, lub mało znane są jego portrety i kompozycje figuralne. Tworzył je, wychodząc z akademickich doświadczeń, które - jak oceniali jego twórcy - niektórzy krytycy - często przetrząsała się niejako w malarstwie nawiązanie, pełne obciążenia i szczerzego wyrazu. Tak samo jego akwarele, pełne swobodę szkice z natury, w pełni pozwalają zajrzeć głębiej do jego duszy, która w większych kompozycjach olejnych była w większości przypadków krepowana kanonami akademickimi.

W SLA-owakim katalogu z 1970 roku tak oceniano artystę: „Nawziewisko Dominika Figurnego, jakkolwiek powąlowało się w omówieniach wystaw już przed wojną, stało niemalże na uboczu zjawisk o charakterze ekspansywnym.

Cichy i skromny, pytał się malarz ze swym losem życiowym i artystycznym jakby w odosobnieniu i na własny sposób - z rzadka tylko stawiając w dyskusjach pytania, na które odpowiadał się nielato.

Może się wydawać, że okna i drzwi swego ja należało otworzyć gwałtownie, po staropolsku. Jest to jednak problem, który każdy musi rozstrzygnąć stale na nowo. Nierzadko w takim odosobnieniu dochodzi do zerwania podstaw. Nie jest to zatem postawa apolityczna. Rezygnuje ona jedynie z doroznych wartościowań, zgłębia przedmiot i podmiot wypowiedziany.

Cóż dodać do tych słów? Jak za brzmia końcowa ocena twórczych dokonań Dominika Figurnego? Jak na razie raczej nikt nie próbował zgłębić podział jego artystycznych celów, uwarunkowań - dlaczego tak, a nie inaczej? Po czekającym więc na wystawę w sali im. J. Mianca w karwińskim Miejskim Domu Kultury, gdzie pojawi się na pewno wiele nieznanych lub mało pokazywanych prac, które pozwolą na nowo spojrzeć na Dominika Figurnego jak na artystę malarza. Chciał być nie był nigdy w pierwszej linii śląskiej sztuki, to jest na pewno postać bardzo interesująca.

WŁADYSŁAW OWCZARZY



▲ Dominik Figurny w swym mieszkaniu - pracowni.

z kolorowymi reprodukcjami - wszystko jednak dopiero w listopadzie pod koniec bieżącego roku. Dotychczas artystę poświęcono zaledwie jeden katalog (wydany w 1970 r. przez SLA przy ZG PZKO, autorstwa Władysława Sikora i Wilhelma Przechka) oraz kilka folderów i krótkich artykułów w naszej regionalnej prasie.

Dominik Figurny podziwiany jest za szacunek do koloru i subtelność malarzkiego widzenia rzeczywistości. Ulubionym jego tematem stał się pejzaż. W 1965 roku powiedział: „Interesuje mnie w szczególności czysty krajobraz, raczej bez zmian wprowadzanych przez człowieka. Nie znaczy to, żebym nie miał dalszych zainteresowań. Zajmuję się człowiekiem, zwierzętami, martwą naturą. Rzeczywistość oglądam przede wszystkim przez kolor. Tu widzę możliwość przejścia mojej twórczości na nową drogę”.



▲ Portret kobiety, akwarela, lata 50.

Po wyzwoleniu nadwerżone zdrowie nie pozwala marzyć o dawnych „paryskich” planach. Zadowolony się musi pracą nauczyciela rysunków we fryzarskiej szkole podstawowej, ale już w 1959 roku przechodził na emeryturę.

Jak już wspominałem, jest Dominik Figurny współzałożycielem SZLA i SLA. Uczestniczy sumiennie we wszystkich wystawach i spotkaniach szkoleniowych SLA. Uzyskuje kilkakrotnie nagrody i wyróżnienia w konkursach. Praktycznie jednak nie miał indywidualnej wystawy obrazów. Swe prace prezentował zawsze z innymi z kolegów. Dopiero z okazji swego jubileuszu życiowego Miejski Dom Kultury postanowił przygotować artyście samodzielną wystawę, wydać katalog



▲ „Matka”, olej, 1967 r.

Zdjęcia: EDMUND KLJONEK, archiwum (6)

PROGRAM TV POLONIA

PIĄTEK 30 LIPCA

7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Gawędy historyczne, 7.50 Akademia wiersza, 8.00 „Kot w butach” (s. anim.), 8.25 „W krainie władcy smoków” (s.), 9.00 Wiadomości, 9.10 „Chrześcijańskie dziedzictwo Czarnej Afryki: Malawi z Paras” (rep.), 9.30 „Droga” (s.), 10.30 XI Światowy Festiwal Polonijny Zespołów Folklorystycznych - Rzeszów '99, 11.25 „Teodor Bok” (rep.), 12.00 Wiadomości, 12.15 Male ojczyzny, 12.40 Jeden na jeden, 13.05 „Koniec babiego lata” (film polski), 13.55 Odczytano-polszczyzna, 14.10 Teledyski na życzenie, 14.20 „Na tropie” (s. anim.), 14.30 Panorama, 15.00 „Przygody pana Michała” (s.), 15.30 Credo (mag. katol.), 16.00 Panorama, 16.10 „Kot w butach” (s. anim.), 16.30 Ala i As, 17.00 Teleexpress, 17.15 Male ojczyzny, 17.40 Hity satelity, 18.00 „Fitness Club” (s.), 18.30 Latarnik, 19.00 Danie na weekend, 19.10 Tia, a Marcin powiedział, 19.20 Dobranocka: „Kasztaniaki”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „Doktor Murek” (s.), 21.05 II Biesiada weselna (wid. muzyczne), 21.50 Poczta Regionalna: Lubuskie, 22.25 Program dnia, 22.30 Panorama, 23.00 „Akwę Eldorado” (s.), 23.50 Fonda, 0.25 „W labiryncie” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Doktor Murek” (s.), 3.00 II Biesiada weselna, 4.10 W rajsłym ogrodzie Karola Linneusza w Uppsal, 4.30 Panorama, 5.00 „Fitness Club” (s.), 5.30 Latarnik, 6.00 W centrum uwagi, 6.15 „Przygody pana Michała” (s.), 6.40 Hity satelity.

SOBOTA 31 LIPCA

7.00 Program dnia, 7.05 „Aby do świtu” (s.), 8.10 „Testament” (rep.), 8.30 Wiadomości, 8.45 Wakacje z Zarnem, 9.10 „Zaczarowany olówek” (s. anim.), 09.20 „Mieszkaniec zegara z kurantem” (s. anim.), 09.30 Drynda, 10.00 Hity satelity, 10.20 Brawo! Hit!, 11.40 Światowy Turniej Tenisowy Polonii, 12.00 „W pustyni i w puszczy” (film polski), 13.30 Na skrzydłach Iłara, 14.00 „Siedem żyć” (s.), 14.50 Światowy Turniej Tenisowy Polonii, 15.00 Skarbiec, 15.30 Wiadomości polonijne, 16.40 Mówi się..., 17.00 Teleexpress, 17.15 Światowy Turniej Tenisowy Polonii, 18.15 „Złotopolscy” (s.), 19.05 Teledyski na życzenie, 19.15 Dobranocka: „Bodzio - mały helikopter”, 19.30 Wiadomości, 20.00 Poprawny, czyli II Gala Piosenki Biesiadnej, 21.00 „Kukulka w ciemnym lesie” (film pol.-ślą.), 22.30 Światowy Turniej Tenisowy Polonii, 22.45 Panorama, 23.20 Koncert zespołu „Republika”, 0.25 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Bodzio - mały helikopter” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 1.55 Poprawny, czyli II Gala Piosenki Biesiadnej, 2.55 „Kukulka w ciemnym lesie” (film pol.-ślą.), 4.30 Panorama, 5.00 Koncert zespołu „Republika”, 6.00 Światowy Turniej Tenisowy Polonii.

NIEDZIELA 1 SIERPNI

7.00 Echa tygodnia, 7.30 Słowo na niedzielę, 7.35 „W labiryncie” (s.), 8.30 Madonny polskie: Matka Boga Tokarka, 9.00 Poranek muzyczny, 9.50 „Złotopolscy” (s.), 10.40 Zaproszenie, 11.00 „Mała Księżniczka” (s.), 11.30 Wakacyjne powtórki (dla dzieci), 12.00 Aniol Pański, 12.15 „Przystanek Polska” (rep.), 12.45 Wiadomości polonijne, 13.00 Maza św., 14.05 Janusz Korczak „Kajtuś Czardziej” (teatr), 15.00 „Panienka z poste restante” (kom. polska), 16.30 „Hrabia Kucziński” (s. anim.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Podwieczorek, 18.00 „Warszawska Niobe” (film dok.), 19.00 Wiadomości polonijne, 19.15 Dobranocka: „Przygody Bolka i Lolki”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Godzina - W” (film polski), 21.15 Program rozrywkowy, 22.30 Panorama, 23.00 Biografie: Gen. Grot Rowecki, 0.05 Teledyski na życzenie, 0.20 „Doktor Murek” (s.), 1.20 „Przygody Bolka i Lolki” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Godzina - W” (film polski), 3.15 Program rozrywkowy, 4.30 Panorama, 5.00 „Panienka z poste restante” (kom. polska), 6.15 „Przystanek Polska” (rep.), 6.35 „Archeologiczno-rzeckie Dni Brodnicy” (rep.).

PONIEDZIAŁEK 2 SIERPNI

7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.30 NATO bez ograniczeń, 8.00 „Kot w butach” (s. anim.), 8.30 Ala i As, 9.00 Wiadomości, 9.15 Czasy (pr. katol.), 9.30 „Godzina - W” (film polski), 10.45 Młodzież Dłsi Czaruje w Teatrze Stu w Krakowie, 11.40 „Testament” (rep.), 12.00 Wiadomości, 12.10 Male ojczyzny, 12.40 „Biały tagiel na jeziorze Ontario” (rep.), 13.00 „Fitness Club” (s.), 13.30 Latarnik, 14.00 Kuchnia polska: Salska Jerzynowa, 14.10 Tia, a Marcin powiedział, 14.20 „Na tropie” (s. anim.), 14.30 Panorama, 14.50 Program dnia, 15.00 „Aby do świtu” (s.), 15.30 Telewizyjna Szkoła Teatralna, 16.00 Panorama, 16.10 „Kot w butach” (s. anim.), 16.30 Klub pana Rysia, 17.00 Teleexpress, 17.15 Male ojczyzny, 17.40 Polska - Świat 2000: Aleksander Wołsczan, 18.00 Sportowy tydzień, 19.00 DTV (pr. satyr.), 19.10 Galeria malarstwa polskiego, 19.20 Dobranocka: „Pomyślowy Dobromir”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „07 zgłoś się” (s.), 21.30

Mała rzecz, a cieszę (filmy anim.), 21.40 Piosenki na temat, 22.00 „Mord w Jekaterynburgu” (film dok.), 22.30 Panorama, 23.00 Dobranocka: „07 zgłoś się” (s.), 23.25 Male ojczyzny, 23.50 Wiadomości, 0.10 W centrum uwagi, 0.30 „Aby do świtu” (s.), 0.55 Male ojczyzny, 1.10 Wiadomości, 2.00 „07 zgłoś się” (s.), 3.25 Male ojczyzny, 3.40 Piosenki na temat, 4.00 „Mord w Jekaterynburgu” (film dok.), 4.30 Panorama, 5.00 Sportowy tydzień, 6.00 W centrum uwagi, 6.15 „Aby do świtu” (s.), 6.35 Polska - Świat 2000: A. Wołsczan.

WTOREK 3 SIERPNI

7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Wiadomości polonijne, 7.50 Akademia wiersza, 8.00 „Kot w butach” (s. anim.), 8.25 Klub pana Rysia, 9.00 Wiadomości, 9.10 Współcześni wojownicy: Na Wzgórzu Gólan, 9.30 „07 zgłoś się” (s.), 10.50 Mała rzecz, a cieszę (filmy anim.), 11.05 Piosenki na temat, 11.25 „Mord w Jekaterynburgu” (film dok.), 12.00 Wiadomości, 12.15 Male ojczyzny, 12.40 Polska - Świat 2000: Aleksander Wołsczan, 13.00 Sportowy tydzień, 14.00 DTV (pr. satyr.), 14.10 Galeria malarstwa polskiego, 14.20 „Na tropie” (s. anim.), 14.30 Panorama, 14.50 Program dnia, 15.00 „Aby do świtu” (s.), 15.30 Polska dom, W cieniu Białej, 16.00 Panorama, 16.10 „Kot w butach” (s. anim.), 16.30 „W krainie władcy smoków” (s. anim.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Male ojczyzny, 17.40 Blizę sztuki: Teledysk, 18.00 „Traper” (s.), 19.10 Wiadomości polonijne, 19.20 Dobranocka: „Rekiso” (s. anim.), 19.30 Wiadomości, 20.05 „Dzień czwarty” (film polski), 21.25 „Prawdziwy Ojciec Chrzestny” (film dok.), 22.30 Panorama, 23.00 Ze szlaku na ty, 23.40 Od Bacha do Beatales (koncert), 0.10 W centrum uwagi, 0.30 „Aby do świtu” (s.), 0.50 Male ojczyzny, 1.20 „Rekiso” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Dzień czwarty” (film polski), 3.35 „Prawdziwy Ojciec Chrzestny” (film dok.), 4.30 Panorama, 5.00 „Traper” (s.), 6.00 W centrum uwagi, 6.15 „Aby do świtu” (s.), 6.40 Blizę sztuki: Teledysk.

ŚRODA 4 SIERPNI

7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Otw. Otw. Polska, 8.00 „Kot w butach” (s. anim.), 8.20 „W krainie władcy smoków” (s.), 9.00 Wiadomości, 9.10 W okolicie Stwory, 9.30 „Dzień czwarty” (film polski), 11.00 Znaki czam, 12.00 Wiadomości, 12.10 Male ojczyzny, 12.40 Blizę sztuki: Teledysk, 13.00 „Traper” (s.), 14.00 Wiadomości polonijne, 14.20 „Na tropie” (s. anim.), 14.30 Panorama, 14.50 Program dnia, 15.00 „Aby do świtu” (s.), 15.30 Współcześni w kulturze: Tadeusz Koper, 16.00 Panorama, 16.10 „Bobakowo” (s. anim.), 16.30 Mała musical, 17.00 Teleexpress, 17.15 Male ojczyzny, 17.40 Na skrzydłach Iłara, 18.00 „Rodzina Kanderów” (s.), 19.00 Zaproszenie, 19.20 Dobranocka: „Bajki z mch i papirus”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „Dzień czwarty” (film polski), 21.00 Z wizytą u nas, 21.30 Piosenki z autografem: Krzysztof Duszczyński, 22.30 Panorama, 23.05 „Marie Springer” (s. anim.) (film dok.), 23.50 „Kwiaty Złipka” (s. anim.), 0.10 W centrum uwagi, 0.30 „Aby do świtu” (s.), 0.50 Male ojczyzny, 1.20 „Bajki z mch i papirus” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.05 „Dzień czwarty” (film polski), 2.55 Z wizytą u nas, 3.30 Piosenki z autografem: Krzysztof Duszczyński, 4.30 Panorama, 5.00 „Rodzina Kanderów” (s.), 6.00 W centrum uwagi, 6.15 „Aby do świtu” (s.), 6.40 Na skrzydłach Iłara.

CZWARTEK 5 SIERPNI

7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Współczesne w kulturze: Tadeusz Koper, 8.00 „Bobakowo” (s. anim.), 8.25 Mała musical (dla dzieci), 9.00 Wiadomości, 9.10 W rajsłym ogrodzie Karola Linneusza w Hammarby, 9.30 „Dzień czwarty” (film polski), 10.25 Z wizytą u nas, 11.00 Piosenki z autografem: Krzysztof Duszczyński, 12.00 Wiadomości, 12.15 Male ojczyzny, 12.40 Na skrzydłach Iłara, 13.00 „Rodzina Kanderów” (s.), 14.00 Zaproszenie, 14.30 „Na tropie” (s. anim.), 14.30 Panorama, 14.50 Program dnia, 15.00 „Przygody pana Michała” (s.), 15.30 Gawędy historyczne, 16.00 Panorama, 16.10 „Bobakowo” (s. anim.), 16.30 „W krainie władcy smoków” (s.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Male ojczyzny, 17.40 Jeden na jeden, 18.05 „Ostatnie takie trio” (film polski), 18.55 Odczytano-polszczyzna, 19.10 Wiadomości na życzenie, 19.20 Dobranocka: „Młd Uszatek”, 19.30 Wiadomości, 20.00 Julian Tuwim „Płazek” (teatr), 21.30 Mistrzowie Prof. dr hab. Antonina Rumidalska, 22.00 Młd (pr. rozrywk.), 22.30 Panorama, 23.00 Od Bacha do Beatales (koncert), 23.25 Tygodni polityczny Jedynki, 0.10 W centrum uwagi, 0.25 „W labiryncie” (s.), 0.55 Male ojczyzny, 1.30 „Młd Uszatek” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Julian Tuwim „Płazek” (teatr), 3.30 Mistrzowie Prof. dr hab. Antonina Rumidalska, 3.55 Młd, 4.30 Panorama, 5.00 „Ostatnie takie trio” (film polski), 6.00 W centrum uwagi, 6.10 „Przygody pana Michała” (s.), 6.35 Jeden na jeden.

Telewizja zastrzeżona sobie prawo misy w programie.

Z okazji znanego jubileuszu życiowego państwa HELENIE I JANOWI DUDKOM z Mostów koło Czeskiego Cieszyńska serdeczne życzenia zdrowia i błogosławieństwa Bożego na dalsze lata składają córki Maria, Helena, Zofia, Irena i syn Jan z rodzinami. OL-155

W dniu dzisiejszym obchodzimy swoje 90. urodziny nasz Kochany śp. MUDR DOMINIK FAJKUS z Czeskiego Cieszyńska. Kto znał Jego dobroć i szlachetne serce niech w chwili zadumy i modlitwy wspomni razem z nami. Dziękuję najbliższa rodzina. OL-151

Dnia 29 lipca 1999 r. minie pierwsza bolesna rocznica śmierci naszej Drogiej Siostry, Szwagierki i Cioci śp. EMILII CIEŚLAROWEJ z Trzyńca. O chwilę wspomnień prosią najbliżsi. AD-144

Dnia 29 lipca mija pierwsza bolesna rocznica śmierci śp. WŁADYSŁAWA HARTABUSA z Clerlicka. Natomiast 18 kwietnia wspominamy 22. rocznicę śmierci Jego Żony śp. ANTONII HARTABUSOWEJ zaś 1 lipca mija 2. rocznica zgonu Ich Syna śp. KAZIMIERZA HARTABUSA. Wspomina najbliższa rodzina. O-76

Dnia 31. 7. 1999 mija 70. rocznica zgonu naszego Ojca, Teścia, Dziadka, Brata, Wujka śp. JÓZEFA ŚLIŻA z Bystrzycy. Zaś 4. 9. minie 5. rocznica zgonu Jego Żony z naszej Matki śp. STEFANII ŚLIŻOWEJ. O chwilę wspomnień prosią i z bólem w sercu na swoich Droгих wspominają najbliżsi. AD-127

■ kronika rodzinna
Pragniemy tą drogą podziękować wszystkim krewnym, znajomym i byłym współpracownikom, którzy odwiedzili na ostatniej drodze naszego Kochanego śp. WŁADYSŁAWA BALICKIEGO. Szczególne dzięki składamy ks. dziekanowi Cernocie za dostojne przeprowadzenie obrzędu i za modlitwy. Dziękujemy paniom Filipowej i Zielenkovej za śpiew oraz organizację panu Nowakowi. Również dziękujemy pani Mirowskiej za pomoc przy organizowaniu pogrzebu. Wszystkim składamy serdeczne Bóg zapłać za kwiaty. Zasmuconą rodziną. RK-017

Serdecznie dziękujemy wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty i udział w pogrzebie śp. MARII ŚLADECZKOWEJ z Zawady. Wyrazy podziękowania składamy ks. Loriszowi za przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego, wykonawcom utworów muzycznych p. E. Masłowskiemu, Cz. Bugdolowi i siostram Karolczyk, P. H. Tomanowi za przemówienie, paniom z PZKO w Piotrowicach oraz wszystkim, którzy wspierali nas w tych trudnych chwilach. Syn Alojzy i córka Daniela z rodzinami. RK 019

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 24. 7. 1999 zmarł w wieku 89 lat nasz Kochany śp. JÓZEF DONOČIK z Karwiny-Nowego Miasta. Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29. 7. 1999 o godz. 15.00 z kościoła katolickiego w Karwinie-Przyszlacie. Zasmuconą rodziną. RK-018

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 26 lipca 1999 r. zmarł w wieku 72 lat nasz Drogi Ojciec, Teść, Dziadek, Szwagier i Wujek śp. HENRYK OPIOŁ ze Stonawy nr 44. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 30 lipca 1999 r. o godz. 15.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Stonawie. Zasmuconą rodziną. RK/020

■ kino
ORŁOWA - Wszczętni: Nie bać się i nakarać (29, 30, godz. 17.45), Powrót kłoty (29, 30, godz. 20.00), **KARWINA - Reflex:** Wiadomości w butelce (29, 30, godz. 17.00), Ratuje kłotnika Ryana (29, 30, godz. 20.00), **Centrum:** Bardzo niebezpieczne znajomości (29, 30, godz. 20.00), 50-procentowa szansa (29, 30, godz. 17.45), **Kino letnie:** Mój najulubieńszy Marjanin (29, 30, godz. 21.30), **HAWIERZÓW - Centrum:** Tomado Body (29, 30, godz. 15.30), Doścignę co się da (29, 30, godz. 17.45 i 20.00), **Kino letnie:** Nie bać się i nakarać (29, 30, godz. 21.30), **CZESKI CIESZYŃ - Central:** nieczynne do

8 sierpnia; **TRZYŃCIE - Kosmos:** Powrót zaginionego raję (29, 30, godz. 17.30, 20.00).
■ wystawy
MUZEM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ
▲ Muzeum Tragedii Żywociek: Stała wystawa „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskim 1938-1945”.
W sali wystaw: do 31. 12. 1999 - „Franciszek Świder (1911-1977). Wybór z twórczości”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.
▲ Sala wystaw w Orłowej-Mieście, Stary Rynek: do 31. 10. wystawa pt. „Historia szkolnictwa w Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 9-13.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 29 LIPCA

- TC 1: 5.00 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager” (s.) 5.59 Dzień dobry z TC 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 Wiadomości 9.05 Videostop (teleturniej) 9.45 „Detektywi Martin Tomáš” (s.) 11.00 Sama w domu (mag.) 12.00 Wiadomości 12.05 „Nietolerancja?” (dok.) 12.30 Terra Australis 13.10 Kino „Czas”: „Zapomniany faraon” 13.45 Okno słowackie 14.10 Animals 14.30 Historia czeskiej i słowackiej fotografii 15.00 „Kung-fu: Legendy ciąg dalszy IV” (s.) 15.45 Czeskosłowacki Tygodnik Filmowy 16.00 Wiadomości 16.15 „Alf” (s.) 16.45 Mały kabaret telewizyjny 17.30 AZ-quiz (teleturniej) 18.00 Report (aktualności regionalne) 18.10 „Tak, to jest moje życie” (s.) 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia, pogoda 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 „Cyrk Humberto” (s.) 21.00 „Covington Cross” (s.) 22.00 Wydarzenia plus 22.15 Bramki, punkty, sekundy 22.20 „Czas dla rodziny” (s. dok.) 22.40 Policja RC 22.45 „Jak się żyje pustelnikom” (dok.) 23.05 „Stulecie” (s. dok.) 23.55 Wiadomości 0.05 Country Express Praga-Nashville 0.45 „Do Afryki i z powrotem” (dok.) 1.15 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager” (s.) 2.00 „W. A. Mozart - syn” (fantazja muz.-baletowa).
- TC 2: 5.00 Teleskop 5.10 Zoom (mag.) 5.25 Reportaż TV Ostrawa 5.55 Za i przeciw (pr. dyskusyjny) 6.55 Wiadomości TVS 7.20 Report (aktualności regionalne) 8.00 Panorama 8.30 „21” (aktualności) 9.00 „Życie w cyfrowym świecie” (s. dok.) 9.45 „Disco Laune” (s.) 10.30 Klub Seniora 11.00 „Colorado: Przygoda na dzikiej rzecze w Wielkim Kanioie” (dok.) 12.00 Euronews 13.20 „Niezwyczajna przyjaźń aktora Jesenina” (film czeski) 14.40 Magazyn policyjny 15.00 AZ-quiz (teleturniej) 15.20 Lekcja śpiewu (pr. rozryw.) 16.05 „Szybkie Strzały” (s.) 16.25 „Przez magiczną krainę” (dok.) 16.55 Teleskop 17.05 Zoom (mag.) 17.25 Europa dziś 17.50 „Samson jest niewinny” (film franc.) 19.15 Euronews 20.00 „Stulecie” (s. dok.) 21.00 „21” (aktualności) 21.30 Czeskosłowacki Tygodnik Filmowy 21.40 „Śpiew Boty derwiszów” (dok.) 22.45 „Historia organów” (s. dok.) 23.40 O skarbie Agnieszki Czeskiej (teleturniej) 0.20 „Julian renegat” (film czeski) 1.35 Salon morawsko-śląski 2.05 „21” (aktualności) 2.35 Światło w ciemnościach 3.15 Sprawa nieznaną (mag. policyjny) 4.05 Nocne rozmowy z K. Svolinskim 4.30 W. A. Mozart: „Kwintet z waltroną Es-dur”, KV 407.

PIĄTEK 30 LIPCA

- TC 1: 5.00 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager” (s.) 5.59 Dzień dobry z TC 8.30 „Trojczki” (s.) 9.00 Wiadomości 9.05 „Covington Cross” (s.) 10.00 Swiatowid (mag.) 10.30 „Historia sztuki” (s. dok.) 10.45 Czarne owce (publcyt.) 11.00 Sama w domu (mag.) 12.00 Wiadomości 12.05 Lapidarium 12.15 „Motel Anierma” (s.) 13.20 Zanbier 13.45 „Kiedy Słońce traci blask” (s. dok.) 14.35 Graja orkiestry dęte 15.10 „Tak, to jest moje życie” (s.) 16.00 Wiadomości 16.05 „Przez magiczną krainę” (dok.) 16.35 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager” (s.) 17.25 Kinobox 2000 17.50 Policja RC 18.00 Report (aktualności regionalne) 18.10 „Słynne historie XX wieku” (s. dok.) 18.35 „Krok za krokiem VII” (s.) 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia, pogoda 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Nie zastanawiaj się i kręć! 20.30 „Angelika i sultani” (film franc.) 22.05 Wydarzenia plus 22.30 Bramki, punkty, sekundy 22.30 „Bliss” (s.) 23.45 „Zdrada” (thriller austral.) 1.45 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager” (s.)
- TC 2: 5.00 „Wielkie wystawy” (s. dok.) 5.25 Magazyn nauki i techniki 5.40 „Historia sztuki” (s. dok.) 6.00 „Nietolerancja?” (dok.) 6.25 „Miał być Napoleon, duży jest Golem” (dokument) 6.50 Wiadomości TVS 7.20 Report (aktualności regionalne) 7.50 „Choroby odkryte tajemnicą” (dok.) 8.00 Panorama 8.30 „21” (aktualności) 9.00 „Wielkie kręć: Nil” (s. dok.) 9.45 Kursy językowe 10.30 „O konieczności architektury” (s. dok.) 10.45 „Zatrudni kolega nie jest łatwe” (dok.) 11.00 Jazda (mag.) 11.30 „Curriculum vitae” (s. dok.) 12.00 Euronews 14.05 AZ-quiz (teleturniej) 14.25 „Praciza oczyma filmowców” (dok.) 14.55 „Dra astrologa” (bajka) 16.00 „Czas dla rodziny” (dok.) 16.20 „Złoty wiek astronomii” (s. dok.) 16.40 „Szwaby świata: Iguazu” (s. dok.) 17.05 TV Klub Niezwykłych Plus 17.35 Alergie 17.40 „Jeden na jednego” (film USA) 17.50 Euronews 20.00 „Blask i nędra rozrywki” (s. dok.) 20.50 „Kosmiczny wiek 1947-1961” (dok.) 21.00 „21” (aktualności) 21.30 Sportstrzyżewski skądinąd 21.35 „Czerwony karzeł” (s.) 22.05 Dwudziestka dwójka 1998 22.35 Muzyka VI, czyli filozoficzna 23.30 „Lekkie obrażenia ciała” (film węgierski) 1.00 Ci najlepiej z klasyki 1.40 „21” (aktualności) 2.10 Wiadomości TVS 2.30 Długi Hany Zagorowej 2.35 Ania i Fomka 3.25 „Opuszczeni dziadkowie” (dok.) 4.15 Muzyka na zamku Koźel.

■ NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ ■ NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ ■

Bitwa pod Skoczowem

W związku z 80-leciem zbrojnej czechkiej agresji na Śląsk Cieszyński po wydanej niedawno publikacji „Stonawa pamięta” ukazała się kolejna cenna praca na ten temat. A mianowicie Wojciech Jesik, młody historyk i publicysta, absolwent Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach własnym kosztem wydał białą stułiędziesięciostoronicową publikację „Bitwa pod Skoczowem 28 - 30 stycznia 1919 roku”. Autor sprawom czechko-polskich konfliktów z 1919 roku poświęca ostatnio wiele miejsca na łamach Dziennika w Cieszyńcu, piątkowego dodatku Dziennika Zachodniego. Wspomniana tu pozycja napisana jest z dużym obiektywizmem i poza szczegółowym opisem ostatnich dni wojny czechko-polskiej pod Skoczowem zawiera doświadczenia i rzeczowe tematy wprowadzające. Rozpoczyna ją wiersz ka. Emanuela Grima „Na pomnik w Skoczowie”. Poza tym w rozdziale Ziemia Cieszyńska do 1918 roku autor przedstawia w skrócie położenie geograficzne i rys historyczny Śląska Cieszyńskiego, strukturę

demograficzną, narodowościową, wyznaniową i społeczną. W rozdziale drugim Wojciech Janik przedstawia sytuację polityczno-militarną Polaki do listopada 1918 do lutego 1919 roku. Dalej są to sprawy dotyczące genezy i przebiegu konfliktu polsko-czechskiego od końca XIX wieku do stycznia 1919 roku, przygotowania militarnego obu stron i przebiegu walk od 23 do 27 stycznia, wspomniany tu już bitwy pod Skoczowem w dniach 28 - 30 stycznia 1919. W ostatnim rozdziale autor pisze o następstwach zbrojnego konfliktu polsko-czechskiego, o ustaleniu granic i obliczu podzielonego Śląska Cieszyńskiego. Są naturalnie szczegółowe mapki ilustrujące przebieg niektórych walk, są zdjęcia, słowem jest to pozycja, która przede wszystkim wiele wyjaśnia niezorientowanym i uzupełnia niektóre informacje dla tych, którzy już sięgają w tym temacie. Książkę warto nabyć w cieszyńskich księgarniach. KAZIMIERZ JAWORSKI

■ Co, gdzie, kiedy

HAWIERZÓW-MIASTO - Klub Emerytów zaprasza zainteresowanych do zwiedzenia „Kotłowej drzewiwni” i okolicy w czwartek 29. 7. o godz. 14.00. Zbiórka na dworcu autobusowym w Hawierzowie.
UWAGA - Chóry polubozone „Przełęcz”, „Melodia”, „Goroł” - próba na Gorołski Święto w poniedziałek 2. 8. o godz. 17.00 w Domu PZKO Jabłonków. Próba z kapelą „Olzy”.
KOŃSKA-PODLESIE - MK PZKO zaprasza na 1. letni festyn w sobotę 31. 7. o godz. 15.00 na boisko szkolne. W programie występ dzieci szkolnych, chóru „Zgoda” oraz kapeli „Olza”.
PTTS „BESKID ŚLĄSKI” zaprasza na odpust na Kozubów. Nabozęństwo w języku polskim o godz. 10.30. Punkt kontrolny w godz. 10-12.
■ sprzedaż
PARCELE wraz z gruntem leśnym o powierzchni 8405 m kw. w pięknym zakątku Beskidów, w katastrze Morawka - sprzedam. Cena 70 Kč za metr kw. Dojazd, woda i elektryczność - wszystko w zasięgu. Nr tel. Ostrawa 0696712 20 61 p. Wunachová, od 10 do 18. B-142

GŁOS LUDU

◆ Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ◆ W Wydawnictwie „Olza”, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyń, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ◆ Redaguje kolegium ◆ Redaktor naczelny: Wiesław Biliń; zastępcy red. naczelnego: Henryk Biliń, Bogusław Krzyżanek ◆ Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 29, 709 29 Ostrawa cz ◆ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostrawie; w Wydawnictwie „Olza”, ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszyńcu codziennie w godz. 7.30-15.30; w Oddziale Literaturnym Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Przyszlacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelná 18, Cz. Cieszyń ◆ Pismo wychodzi w wtorek, czwartek i sobotę ◆ Kolportuje BMNS, s.a., Ostrawa ◆ Skład komputerowy „Głos Ludu” Ostrawa ◆ Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s.a. ◆ Reklamodawcy i zdjąć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie również prawo dokonywania korekt, adiacji, przesładowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

■ NOVA: 6.00 Śniadanie z Nowa, 8.30 „National Geographic” (dok.), 9.20 „Zmija II” (s.), 10.15 „Paruzya dwunastka” (s.), 11.05 „Superman IV” (s.), 11.55 „To morderstwo, napisała V” (s.), 12.45 Wiadomości, 12.50 „Dallas II” (s.), 13.45 „Kojak” (s.), 14.35 „JAG II” (s.), 15.25 „Sunset Beach” (s.), 16.15 Rzut karzy (mag. piłkarski), 16.55 AC Sparta Praga - FK Viktoria Zytzków (piłka nożna), 18.55 „M.A.S.H.” (s.), 19.23 Pogoda, 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 „Gospoda” (s.), 20.30 Romyjska ruletka, 21.20 „Wydział zabójstw” (s.), 22.10 Puzeć (erot. show), 22.50 „Wydarzyło się w biały dzień” (film niem.), 22.52 Pogodynia, 0.25 „Wieczny sen” (psychotriller austral.), 1.55 „Nocne sny Freddy’ego” (s.), 2.40 „Motown Live” (s. muz.).
■ PRIMA: 8.00 „Kurier carski” (s. anim.), 8.30 „Łowcy na równinie” (film dok.), 9.15 „Upadek imperium rzymskiego” (film USA), 10.55 Program dla pań - godzina z gwiazdą, 11.55 „Co potrafi miłość” (s.), 12.50 Program dla pań - rady i porady, 13.40 „Antonella” (s.), 14.30 „Wspaniali i bogaci” (s.), 14.55 „Młody Indiana Jones” (s.), 15.45 „Słodka dolina” (s.), 16.10 „Drużyna A” (s.), 17.00 Program dla pań, 17.30 Minuty regionu, 17.40 Reportaż (teleturniej), 18.00 „Hardcastle i McCormick” (s.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli... (teleturniej), 19.45 „Kot Feliks” (s. anim.), 19.55 „Wiemodż do grobu” (film ang.), 21.45 „Dwa” (s.), 22.35 „Detektywi Bonaparte” (s.), 23.25 „Magnum” (s.), 0.15 „Milagro” (s.).

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 29 LIPCA

■ TVP 1:

- 6.55 Życie na gorąco* (s.)
- 8.30 Głód
- 8.30 Wiadomości, prognoza pogody
- 8.45 Biblioteka rodzinna* (s.)
- 9.30 Traperkie lato
- 9.45 A ja jestem Hippopotam
- 10.00 „Tajemnica Sagali” (s.)
- 10.30 Flirty z figlami
- 11.30 „Zwierzęta świata: Wielki syberyjski niedźwiedź” (s. dok.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 „Klan” (s.)
- 13.40 „Srebrne siodło” (film wt.)
- 15.15 Polskie lato
- 15.30 Teleexpress Junior
- 15.40 Polskie lato
- 16.15 „Moda na sukces” (s.)
- 16.40 Polskie lato
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 „Sekrety Weroniki” (s.)
- 17.45 Polskie lato
- 18.00 Jaka to melodia? (quiz)
- 18.25 Polskie lato
- 18.30 Credo (pr. katolicki)
- 19.00 Wicozorkina: „Przygody Kota Pilemona”
- 19.30 Wiadomości, sport, pogoda
- 20.10 „Viper” (s.)
- 21.00 W centrum uwagi
- 21.20 „Byliśmy dziećmi bez przyszłości” (film dokumentalny)
- 22.15 Tygodnik polityczny Jedynki
- 23.00 Wiadomości, sport
- 23.15 Kronika wyścigu kolarskiego dookoła Mazowsza
- 23.25 „Luzjomania” (film ang.)
- 1.05 ABC brydża
- 1.15 „Tajemnice Rosji” (s.)

■ TVP 2:

- 7.25 Sport-telegram
- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 „Co ludzie powiedzą” (s.)
- 9.05 „Pogranicze w ogniu” (s.)
- 10.10 „Złote marzenia” (s.)
- 11.05 „Nad jeziorem” (s.)
- 11.30 „Czy Lucynto to dziewczyna” (film pol.)
- 13.00 Panorama
- 13.20 Dziennik krajowy
- 13.40 Puchar konfederacji: strukt meczu Brazylia - USA (piłka nożna)
- 14.15 Dozwolone od lat 40: „Budka Suflera”
- 15.10 „McGregorowie” (s.)
- 16.00 Panorama
- 16.10 Piraci (teleturmiej)
- 16.40 „Złotopolscy” (telenowela)
- 17.10 Pamiłki Kościoła Ewangelicko-Reformowanego: Parafia warszawska
- 17.30 Program lokalny
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.30 Jeden z dziesięciu (teleturmiej)
- 19.00 „Złotopolscy” (telenowela)
- 19.30 „Lucky Luke” (s. anim.)
- 20.00 „Zbiegłe córki” (film USA)
- 21.30 Auto (mag.)
- 22.00 Panorama, prognoza pogody
- 22.40 997 (mag. kryminalny)
- 23.15 „Kancelaria adwokatów” (s.)
- 0.05 Okna: Trudne rodzicielstwo
- 0.45 Studio sport: Światowa piłka
- 1.05 Europejski przegląd piłkarski.

■ TV KATOWICE:

- 7.00 „Ekoludki i śmiecioryby” (s. anim.), 7.30 „Opowieści spod podłogi” (s.), 8.00 Agrolafki, 8.35 „Serce Klary” (s.), 9.25 Oczyszczenie-nieoczywiste, 9.50 Katalog zabytków, 10.00 Roberto Chojnacki: Big beat (koncert), 11.00 „Cuda pogody” (s. popul.nauk.), 11.30 „Wydział kompozytorski” (s. dok.), 12.30 „Rodzina Adama” (s.), 12.55 „Kobieta w białej” (s.), 13.45 „Wszelkiewiat według Stephena Hawkinga” (s. popul.nauk.), 14.10 „Warynyk” (s. porad.), 14.35 „Coronation Street” (s.), 15.05 „Drużyna marzeń” (s.), 15.30 Studio wakacyjne, 15.35 Zgadula (dla dzieci), 16.05 Studio wakacyjne, 16.15 Zbliżenia, 16.30 Studio wakacyjne, 16.50 Daj szansę zdrowiu (mag.), 17.00 Dlaczego? (dla dzieci), 17.15 Studio wakacyjne, 17.30 „Viva Espana!” (rep.), 17.50 Telezakupy, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 Studio wakacyjne, 18.35 W cztery oczy (pr. publicyst.), 18.50 Studio wakacyjne, 19.00 „Serce Klary” (s.), 20.00 „Browny Jacobson” (s.), 21.00 To jest temat (rep.), 21.15 Wakacje z iaaaką rybą (mag.), 21.30 Aktualności, 21.45 Znanie i nieznanie oblicza muzycznych arcydzieł, 22.00 Koncert gwiazd, 22.55 „Ostatnie dni generała Pattona” (film USA), 0.15 „Sio niemieckich lat” (s. dok.).

■ POLSAT 1:

- 6.00 Prosenka na życzenie, 7.00 Wakacyjna muzyka na dzień dobry, 7.35 Lato z nami, 7.45 Polityczne graffiti, 8.00 „Czarodziejka z Księżycą” (s. anim.), 8.30 „Dziedziczna nienawidź” (s.), 9.30 „Zar młodości” (s.), 10.30 „Przyjaciele” (s.), 11.00 „Renegat” (s.), 12.00 „T. J. Hooker” (s.), 13.00 Idź na całość (show), 14.00 „Po prostu miłość” (s.), 15.00 „Życie jak poker” (s.), 15.30 „Johnny Bravo” (s.), 16.00 Informacje, 16.15 „Skrydła” (s.), 16.45 „Webster” (s.), 17.15 „Allo, allo”, 17.50 „Renegat” (s.), 18.45 Informacje, prognoza pogody, 19.00 „Po prostu miłość” (s.), 20.00 „Pan i pani Smith” (s.), 20.50 Losowanie Lotto, 21.00 „Czarowy pułk” (film

USA), 22.50 Informacje i biznes informacja, 23.10 Polityczne graffiti, 23.25 „13 posterunek” (s.), 24.00 „Noc żywych trupów” (film USA).

PIĄTEK 30 LIPCA

■ TVP 1:

- 6.55 Życie na gorąco* (s.)
- 8.20 Głód
- 8.30 Wiadomości, prognoza pogody
- 8.45 „Przygody Missa Paddingtona” (s. anim.)
- 9.10 Lato z Kafką
- 9.30 Duże oko. Czubajka
- 9.35 Konin '99: XX Międzynarodowy Dzień Festiwal Posenki i Tańca
- 10.05 „Tajemnica Sagali” (s.)
- 10.30 Winda nr 4
- 11.25 „Ich miłość” (film dok.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 „Klan” (s.)
- 13.40 „Gorączka złota” (film hiszp.)
- 15.05 Polskie lato
- 15.30 Teleexpress Junior
- 15.40 Polskie lato
- 16.15 „Moda na sukces” (s.)
- 16.35 Polskie lato
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 „Sekrety Weroniki” (s.)
- 17.45 Polskie lato
- 18.15 Randka w ciemno (quiz)
- 19.00 Wicozorkina: „Smeryda”
- 19.30 Wiadomości, sport, pogoda
- 20.10 „Bullitt” (film USA)
- 22.05 W centrum uwagi
- 22.25 MdM (pr. rozryw.)
- 23.00 Wiadomości, sport
- 23.15 Kronika wyścigu kolarskiego dookoła Mazowsza
- 23.25 Czy ręce mogą leczyć? (publicyst.), 0.15 „Thunder Point” (film amer.-kanad.).

■ TVP 2:

- 7.25 Sport-telegram
- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 „Co ludzie powiedzą” (s.)
- 9.05 „Pogranicze w ogniu” (s.)
- 10.05 „Złote marzenia” (s.)
- 11.00 „Hasto: Przygoda” (s.)
- 11.30 „Dodek na froncie” (film polski)
- 13.00 Panorama
- 13.20 Dziennik krajowy
- 13.35 Puchar konfederacji: Egipt - Arabia Saudyjska, Bolivia - Meksyk (piłka nożna)
- 14.15 Od ucha do ucha: 40 lat Studia 202
- 15.05 „McGregorowie” (s.)
- 16.00 Panorama
- 16.10 Z Dwójki dookoła Świata: Aloha Hawaje
- 16.40 „Złotopolscy” (telenowela)
- 17.10 Kulturale lato Dwójki
- 17.30 Program lokalny
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.30 Jeden z dziesięciu (teleturmiej)
- 19.00 „Złotopolscy” (telenowela)
- 19.30 „Lucky Luke” (s. anim.)
- 20.00 Daśka marzenia na zamówienie
- 21.05 „Gra o przetrwanie” (s.)
- 22.00 Panorama, prognoza pogody
- 22.35 Sport-telegram
- 22.40 Zwierzenia kontrolowane - Jan Nowicki
- 23.15 KOP: (film USA)
- 1.15 Amerykańskie Nagrody Country 1998
- 2.10 „Kłopoty z tatoukiem” (s.).

■ TV KATOWICE:

- 7.00 „Zuzia i jej przyjaciele” (s.), 7.30 „Szlakiem legendy” (s.), 8.00 Program na bis, 8.35 „Serce Klary” (s.), 9.25 Relaks z Łodzi (pr. rozryw.), 10.05 INXS (koncert z Wembley), 11.00 „W krainie krótkożyli” (pr. popul.nauk.), 11.50 „Towarzysz Regen” (kom. czepka), 13.20 Z archiwum i pamięci, 14.15 „Warynyk” (s. porad.), 14.40 „Coronation Street” (s.), 15.05 „Drużyna marzeń” (s.), 15.30 Studio wakacyjne, 15.35 Ślady przeszłości, 15.55 Magazyn historyczny, 16.20 Zbliżenia, 16.35 Pies-Aktualności, 16.40 Sport, 17.15 Studio wakacyjne, 17.25 Telezakupy, 17.30 Studio pod bułecem (mag.), 17.50 Telezakupy, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.25 Wiadomości sportowe, 18.30 Studio wakacyjne, 19.00 „Serce Klary” (s.), 20.00 „Moc uścisków” (film USA), 21.30 Aktualności, 21.45 Znanie i nieznanie oblicza muzycznych arcydzieł, 22.00 Studio Gama (pr. rozryw.), 23.00 „Marian Rose White” (film USA).

■ POLSAT 1:

- 6.00 Posenka na życzenie, 7.00 Wakacyjna muzyka na dzień dobry, 7.35 Lato z nami, 7.45 Polityczne graffiti, 8.00 „Zwierzęta z Zielonego Łasu” (s. anim.), 8.30 „Dziedziczna nienawidź” (s.), 9.30 „Zar młodości” (s.), 10.25 „Allo, allo” (s.), 11.00 „Renegat” (s.), 12.00 „T. J. Hooker” (s.), 13.00 Rekiny kart (gra-zabawa), 13.30 „Z pianką czy bez” (s.), 14.00 „Po prostu miłość” (s.), 15.00 „Życie jak poker” (s.), 15.30 „Przygody Braci Mario” (s. anim.), 16.00 Informacje, 16.15 „Skrydła” (s.), 16.45 „Rozesane” (s.), 17.15 „Przyjaciele” (s.), 17.50 „Renegat” (s.), 18.45 Informacje, prognoza pogody, 19.00 „Po prostu miłość” (s.), 20.00 „13 posterunek” (s.), 20.35 „Kosmadrzejcy od jądka” (film USA), 20.50 Losowanie Lotto, 22.15 „Real TV: Z życia wzięte” (s.), 22.50 Informacje, prognoza pogody, 23.10 Biznes tydzień, 23.25 Polityczne graffiti, 23.40 „Komisarz Rex” (s.), 0.35 „Prawnik z Manhattanu” (s.), 1.30 „Rozkoszne siostrzyczki” (film USA).

Telewizja ma prawo zmasła w programie.

ZRÓDŁO FINANSOWANIA DWYZYJNEGO REFOTALU OLBRACHCICE WYSZCŁO

Cel drużyny: ósme miejsce

● Wracą Ondrej Hric - czy nowi będzie zadiwiał fanów swoimi umiejętnościami? (bramkę zdobył Kremer), w Orłowie wygrał ze Sławia 6:1 (Goj, Holzer i Kremer po 2), w Karwinie uległ Jihlowi 3:4 (Hawierzów i Goj, poza tym niefortunni strzelcy Refotalu wykorzystali dwóch z trzech egzekucyjnych rzutów karnych). Nie popisał się też obrońca czanie w Dziełomowicach podczas meczu o Puchar Monti a. s. Najpierw w mecz, który był jednocześnie eliminacją do rozgrywek o Cupu Puchar, uległ gospodarzom 1:3 (Kremer i w małym finale przegrał z Wraczaniem Czerwenka i Kremer). Wczoraj grał o awans z Rapidem Skrzeczów (wynik polowy w ostatniej gazecie).

A oto kolejne zaplanowane mecze w ramach Refotalu Olbrachcice: 31 VII (18.15) w meczu z Banikiem Ostrowa (jan), i 3 VIII (17.00) w Piotrowicach z Lokomotywą. Z dniem kierownika drużyny L. Marwan podstawił założeniem lewej nogi sugerując poprawę kondycji fizycznej podczas głównych meczów, gdyż element ten może odegrać decydującą rolę w meczach z równorzędny przeciwnikami. Co do celu, jaki przed pikarzem stawia zarząd klubu, to nie jest on wygórowany, gdyż usatysfakcjonuje, jeśli w czerwcu 2000 roku zakończy rozgrywkę na 8. pozycji.

▲ 31. SPORTEK: 11, 34, 38, 41, 44, 46, 47 (20). II LOSOWANIE: 12, 15, 24, 28, 37, 47 (40) SZANSA: 042 907. (s. 12)

SPORT POLSKI

TRZY BRAMKI RADOŚLAWA GILEWICZA w meczu z LASK Linz (5-0) sprawiły, że polski pikararz zajmuje 1. miejsce w klasyfikacji najskuteczniejszych strzelców ekstraklasz ekstraklasz. Gilewicz w pięciu meczach zdobył 6 bramek a jego drużyna, lider tablicy, Tirol Innsbruck, w sumie 11.

GMINA WARSZAWA-CENTRUM postanowiła przekazać 200 tys. złotych na modernizację stadionu Legii, na którym 8 IX odbędą się mecze eliminacji piłkarskich ME Polska - Anglia.

MARIUSZ SIĘBIDA zajął 7. miejsce w finale 100 m stylem grzbietowym podczas mistrzostw ME w Sztumbule. Kisielowski był 4. w finale na 100 m st. dowolnym i awansował do czwartej osiemki mistrzostw z rekordem Polski. Alicja Pęczak przegrała czasem awansowała do finału 100 m stylem klasycznym.

TRENER JANUSZ WÓJCİK POSTAWIŁ NA SWOIM: 8 IX na stadionie Legii

Tak więc dylemat, czy piłkarska reprezentacja Polski zagra swój ważny mecz w ramach eliminacji do mistrzostw Europy 2000 z Anglią na Stadionie Śląskim czy w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego, czyli Legii, został rozstrzygnięty. Trener Janusz Wójcik postawił na swoim - widowsko to odbyć się w Warszawie. Interesujący komentator do tej decyzji zamieścił ostatnio kolumnę „Dziennik Zachodni”.

- 0. Tym, co z tego wynika, pisze publicysta Jarosław Galuszek:
- 1. Polski Związek Piłki Nożnej musiał dobrać do remontu stadionu w Warszawie.
- 2. PZPN będzie musiał pokryć wydatki poczynione już przez klubową OZPN dla organizacji meczu na Stadionie Śląskim.
- 3. Mecz obejrzy znacznie mniej kibiców, co w efekcie uszczupli wpływy PZPN-u.
- 4. Policia będzie miała o wiele więcej problemów z zabezpieczeniem widownia.
- 5. Dziennikarze prawdopodobnie nie będą mieli zapewnionych godzinnych warunków pracy.
- 6. Stadion ulubionego klubu Wójcika wzbogaci się o kilka tysięcy krzeszelek i wyremontowane szatnie.

A wszystko to dlatego, że Wójcikowi i jego nowi zawodnikom również wydaje się, iż

Klimasz Asystentem trenera jest jeden z bardziej doświadczonych graczy, Pravasol Sukać. Listę że zamyka maszyna Dalibor Pebarac. Jak informuje Marini, kubec Refotalu na razie nie mogą się cieszyć na nową twarz w drużynie. Posili to pikararz, który byłby brodni barw Olbrachcice: Neuman (Dobry Dolne), Veček (IRP Cz. Cieszyn) i Douthy (Stonawa), oraz wracający z gońciny występów: Czerwenka (CSAD Hawierzów) i przede wszystkim Hric (Dziełomowice), który dzięki swej błyskotliwej technice i zdolności zdobywania decydujących o zwycięstwie Olbrachcice goli przez drugie lata był gwiazdą zespołu (nie więc dziwnego, że kibice określili go Bagiem).

Najomniast skreśleni zostali z kadry Refotalu Mahysz (wracca do CSAD), Klimasz, Głac (obaj transfer do Cz. Cieszyna) oraz Nleatche (transfer do Stonawy).

Trwają jeszcze rozmowy w sprawie transferu do Refotalu dwóch pikararzy.

Przygotowania do sezonu drużyna rozpocznie pod okiem nowego trenera 12 lipca. W ramach okresu treningowego odbyła kilka spotkań sparingowych. W Cz. Cieszynie przegrała 1:2

VI kolejka - 12 IX: M. Łazce - Karwinia, Pietwałd - D. Lhota, Skrzeczów - Kobierzyce, Ołdrzyzów - Hawierzów, Orłowa - D. Beneszów B.

VII kolejka - 19 IX: Hawierzów - Orłowa, Opawa - Skrzeczów, Karwinia - Pietwałd.

VIII kolejka - 26 IX: Pietwałd - Granulicze - Karwinia, Skrzeczów - D. Lhota, Ołdrzyzów - Opawa, Orłowa - Kobierzyce, D. Beneszów B - Hawierzów.

IX kolejka - 3 X: Hawierzów - Hosztalkowice, Opawa - Orłowa, Karwinia - Strzaład, M. Łazce - Pietwałd.

X kolejka - 10 X: Hosztalkowice - Pawwałd, Skrzeczów - Gruszów, Ołdrzyzów - Karwinia, Orłowa - D. Lhota, Hawierzów - Kobierzyce.

XI kolejka - 17 X: Opawa - Hawierzów, Karwinia - Orłowa, M. Łazce - Strzaład, Pawwałd - Bolaticze.

XII kolejka - 24 X: Skrzeczów - Fawwałd, Orłowa - Gruszów, D. Beneszów B - Karwinia, Hawierzów - D. Lhota.

XIII kolejka - 31 X: Karwinia - Hawierzów, M. Łazce - Orłowa, Pietwałd - Ołdrzyzów, Bolaticze - Skrzeczów.

Chyba nikt przy zdrowych zmysłach nie zyczył by naszym pikarzom, bo tak bliskie awansu do mistrzostw Europy dawno nie byli. Ale przecież wszyscy pamiętamy lekcję, jakiej udzielił nam Scholes na Wembley. Wszyscy pamiętamy, że Wójcik stochował, wystawiając kompletnie defensywny skład przeciwko Anglikom.

Co stanie się w przypadku porażki? - pyta katalicki dziennikarz i od razu sobie nie bez ironii odpowiedział: polski futbol pozostanie w zafiancunku, Wójcik zostanie zwolniony, a stadion Wojska Polskiego nie będzie już szczęśliwy, ale za to wyremontowany i wygodniejszy.

My od siebie dodamy, że szczerze życzęko sprzyjać lepszym. I nie nie pomoga zabobony oraz wiara w cuda i inne nadprzyrodzone zjawiska, jeżeli umiejętność kopania piłki nie dorównuje się przeciwnikowi... A swoją drogą, szkoda, że zmiana lokalizacji meczu pozabawi kibiców z Zaolzia przyjemności bycia na tym meczu. Bo na Stadion Śląski to zawsze bliżej niż na Łazienkowską. (s)

Kalendarz piłkarski

Już jutro, w piątek, przedstawi się nam fanom ekstraklaszowa drużyna Trykna. W pierwszym - po okresie intensywnych przygotowań - meczu sparingowym spotkamy trzynastoletni zespół z zespołem Zima Trenczynski następnym spotkaniem (towarzyskich trenujących bokeistów: 3 VII w Witkowicach, 6 VIII u siebie ze Słowaniem Bratisława, 12-14 VII turniej w Trenczynie (Trenczyn, Słowia, Zima), 20 VIII w Opawie, 24 VIII u siebie z Wraczaniem, 27 VIII u siebie ze Słowaniem, 31 VIII w Hawierzowie, 3 IX w Ołwiczynie, 7 IX u siebie w Opawie.

● Nieco później serię spotkań sparingowych rozpocznie bokeista Hawierzowa. Kontrakt z ekstraklaszowymi zespołami rozpocznie meczem wyjazdowym w Zimie 3 VIII. A oto kompletny kalendarz pozostałych meczów: 6 VIII w Jihlowie, 10 VIII u siebie z Profciejowem, 16 VIII u siebie z Kompanem, 17 VIII w Żylinie, 20 VIII u siebie z Wraczaniem, 24 VIII u siebie ze Zylina, 31 VIII u siebie z Tryczymem, 2 IX we Wsotnie, 3 IX u siebie ze Zilnem oraz 7 IX u siebie z Rancem. Początki wszystkich meczów Trykna i Hawierzowa o godz. 17.



▲ Jedną z imprez towarzyszących odpowiadaniu światowemu w im. młodzieży w Stonawie były turnieje zawodów drużyn strzeleckich. Do rywalizacji z... (s. 12)